

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

10 września 2015 czasopismo bezpłatne Nr 36 (775)

www.passa.waw.pl



**GINEKOLOGIA**  
USG GENETYCZNE (certyfikat FMF)  
USG ciąży, 3/4D, połówkowe  
**BADANIA USG** dorośli i dzieci  
USG tarczycy, piersi, stawów dopłery i wiele innych  
**SPECJALIŚCI**  
internista, endokrynolog i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8 (wejście od Al. KEN)  
metro Ursynów  
tel. (22) 53 53 600

**czyt. str. 15**

**PsychoMEDIC.pl**  
Klinika psychologiczno-psychiatryczna  
Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta  
Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog  
Warszawa, ul. Lanciego 19 lok. 135 - 7 dni w tygodniu  
tel. 22 299 11 22

**KUCHAREK SZCZĘŚĆ**  
www.kucharekszesc.pl

# Królewskie przyjęcie

Minister sportu Adam Korol godnie uhonorował medalistów lekkoatletycznych mistrzostw świata w Pekinie

Czyt. str. 13



## Przy Bażantarni po nowemu



Czyt. str. 8 i 9

# DNI WILANOWA

5-13.09.2015

Szczegóły na: **WILANOW.PL**

Zarabiaj w najdynamiczniej rozwijającej się branży w Polsce!

czytaj str. 2

URSYNÓW

## ... DOBRY DLA ZWIERZĄT

VI PIKNIK DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT

czytaj str. 5

# Co dzisiaj mamy z ułańskiej fantazji?



stolicą Chin zniknął błękit nieba, powrócił szary, zamglony krajobraz, a mieszkańcy musieli ponownie ozdobić gęby maseczkami. Niemniej, wojskowa parada wywarła w sferze międzynarodowej odpowiednie wrażenie i wywołała liczne komentarze.

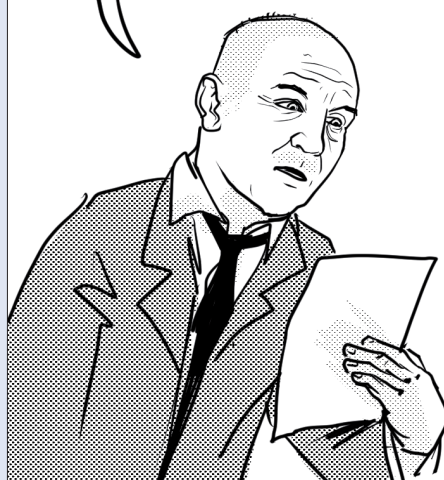
**T**akich komentarzy raczej nie było za granicą po naszym piątym święcie kawalerii, celebrowanym w Warszawie w dniach 5-6 września i przypominającym o odniesionym w roku 1920 nad bolszewicką I Armią Konną Siemiona Budionnego zwycięstwie na polach podzamojskiej wsi Komarów, uważanym za ostatnią wielką bitwę kawaleryjską w historii, stoczoną na siodłach z użyciem głównie białej broni – szabel i lanc. Z pola bitwy musieli umknąć pono i sam Budionny, i służący wówczas w jego Konarmii komisarz polityczny Józef Stalin, późniejszy dyktator komunistycznego imperium ZSRR. Ze względów sentymentalnych jest więc co świętować. Tyle że wszystko to jest dziś jedynie rzewnym i trochę romantycznym wspomnieniem.

**T**riumf pod Komarowem to było może ostatnie echo dawnych przewag Rzeczypospolitej, w obecnej rzeczywistości jednak konnica nie ma już żadnego znaczenia militarne. I z dawnych dobrych czasów pozostała nam li tylko ułańska fantazja. A o tym, że naszą I Dywizję Konną dowodził wtedy pułkownik Juliusz Rómmel, mało kto już pamięta, bo dużo częściej przywołuje się dokonania jego młodszego brata Karola, brązowego medalisty olimpijskiego w jeździectwie, który za czasów PRL wystąpił w filmie „Lotna” Andrzeja Wajdy.

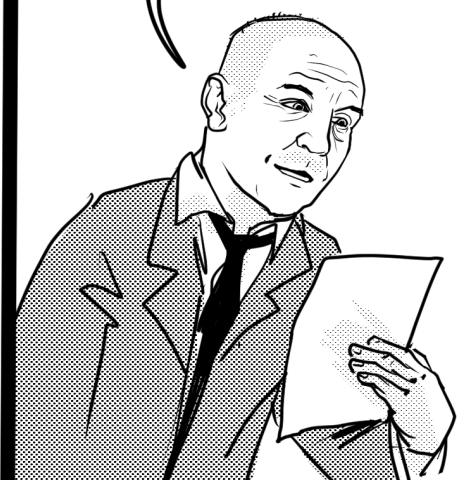
RYS. PETRO/AUGUST

## REFERENDUM

CZY MOŻNA RZUCIĆ STARĄ, ŻONĘ DLA MŁODEJ KOCHANKI?



YES! YES! YES!



**N**iemniej, z ułańską fantazją mamy wciąż do czynienia. Na niwie politycznej prezentuje ją choćby wieczny harcownik Janusz Korwin-Mikke, który ostatnio potrafił zadziwić kawalerskimi obyczajami nawet kolegów z Parlamentu Europejskiego. Zwłaszcza wtedy, gdy dał w mordę swojemu ziomkowi Michałowi Bonniemu. Ale i kandydującego na stanowisko prezydenta RP Andrzeja Dudy nie oszczędzał, bo jeszcze w kampanii wyborczej potraktował wezwanie do wspólnej debaty na zasadzie wyzwania na pojedynek, przybywszy na konferencję z szablą u boku. Trochę to było nawiązanie do wysoków „pierwszego ułana II

Rzeczypospolitej” generała Bolesława Wieniawy-Długosza, który podobno lubił wjeżdżać na koniu do ekskluzywnej restauracji Adria. Po wielu latach próbował go naśladować w takim sposobie odwieczania knajp filmowy Kmicic – Daniel Olbrychski. Onże też w 2002 w Zachęcie porabiał szablą ekspozycję wystawy Piotra Uklańskiego – „Naziści”.

**K**awalerem nie mniejszej fantazji okazał się też były burmistrz Ursynowa Piotr Guział. Robiąc sobie promocję w obliczu wyborów na prezydenta Warszawy narażał życie, skacząc ze spadochronem. Jeszcze bardziej od Guziała imponował do niedaw-

na publiczności autentyczny ułan z okresu drugiej wojny światowej, towarzysz broni Wojciecha Jaruzelskiego, mieszkaniec Mokotowa – Jan Niedźwiedzki – który po parę razy rocznie startował w maratonach, a kończąc kolejny bieg wywijał salto na mecie. Niedźwiedzkiemu sprzyjała w jeździe na koniu waga dżokeja, czego nie można było powiedzieć o świętej pamięci mistrzu olimpijskim w pchnięciu kulą Władysławie Komarze, który w 1998 roku został przeze mnie zaproszony na Służewiec jako współkomentator pierwszej w historii regularnej gonitwy konnej aktorów. Ku memu wielkiemu zdumieniu, 155-kilogramowy Komar nie-

oczekiwanie dosiadł jednego niezbyt rosnącego rumaka i wraz z pozostałymi uczestnikami gonitwy udał się na start, no i naprawdę ścigał się z wytrawnym jeźdźcem Markiem Siudymem, dopóki dosiadanemu przezeń konikowi przednie nogi nie rozjechały się tak, że biedne zwierzę z najwyższym trudem dotaszczyło dosiadającego go olbrzyma do mety. Jak widać zatem, nie jeden znany Polak potrafił się imponować ekscesami, nie bacząc na wiążące się z tym ryzyko.

**W**szystko to jednak zbladło wobec ułańskiej szarży, na jaką zdecydował się kandydujący ponownie na prezydenta, a wtedy wciąż jeszcze piastujący ten urząd Bronisław Komorowski. Choć wcześniej znany z wyjątkowo spokojnego usposobienia i rozważli, w kampanii wyborczej dał on jednak upust frustracji po przegraniu pierwszej tury z Andrzejem Dudą i w dosyć historycznym odruchu zarządził przeprowadzenie we wrześniu referendum, w którym – jak wiadomo – padły pytania dotyczące jednomandatowych okręgów wyborczych, finansowania partii z budżetu państwa i wprowadzenia zasady rozstrzygnięcia wątpliwości w sprawach podatkowych na korzyść podatnika. No cóż, koszt referendum to podobno 80 mln złotych, a z ponad 30 milionów obywateli uprawnionych do wzięcia w nim udziału do urn pofatygowano się raptem siedem procent. Wszyscy są zgodni, że nie opłacała się skórka za wyprawkę. Tylko czy warto było jeszcze raz udowodniać, że Polak mądry dopiero po szkodzi?

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl



Zarabiaj w najdynamiczniej rozwijającej się branży w Polsce!

Szukasz pomysłu na firmę?  
Chcesz rozszerzyć dotychczasowe usługi?  
Zostań naszym Agentem!

DPD STREFAPACZKI jest miejscem w bezpośredniej okolicy, w którym szybko i bez zbędnych formalności można nadać i odebrać przesyłki.

Sprawdź naszą propozycję, otwórz z nami punkt nadań i odbiorów przesyłek DPD STREFAPACZKI i zobacz, z jak niezwykłej oferty będą mogli skorzystać Twoi Klienci:

- ponad 600 Punktów Obsługi Klienta na terenie całego kraju
- możliwość płatności gotówką oraz on-line za nadanie paczek krajowych i międzynarodowych w Punktach Obsługi Klienta
- dla Klientów Indywidualnych i Biznesowych Usługa Zwrotu Pobrania bezpośrednio na konto
- sprzedaż dedykowanych opakowań
- możliwość osobistego odbioru przesyłek w Punktach Obsługi Klienta – już wkrótce!

Paczki krajowe za gotówkę już od  
**13,99,-**  
BRUTTO\*

Paczki międzynarodowe za gotówkę już od  
**109,-**  
BRUTTO\*

Szczegółową ofertę oraz listę punktów znajdziesz na [www.strefapaczki.pl](http://www.strefapaczki.pl)

\* Informacje zawarte w niniejszym materiale nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 25 kwietnia 1964r. – Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki świadczenia usług znajdują się na [www.strefapaczki.pl](http://www.strefapaczki.pl)



## mÓZG AKTYWACJA!

Centrum Rehabilitacji Hiperbarycznej ATamed, którego siedziba mieści się na ul. Siennej 72A w Warszawie wraz z Alicją Czyską – popularyzatorką wiedzy o mózgu, uruchamia akcję społeczną **Mózg: Aktywacja!**, będącą praktycznym przewodnikiem dla osób, które chcą zmniejszyć swoje ograniczenia i efektywnie wspierać funkcje mózgu, aby dokonywać pozytywnych zmian w swoim życiu.

**Akcja Mózg: Aktywacja!** ma na celu pomóc społeczeństwu w jak najlepszym zrozumieniu faktu, że od jakości pracy mózgu człowieka zależy klasa jego życia i zaangażowaniu się w działania, które wspierają funkcje mózgu odpowiedzialne m. in. za: podejmowanie decyzji, motywacje, nastrój, myślenie, kojarzenie, pamięć, sen i relaks, relacje interpersonalne, inwestowanie, planowanie oraz osiągnięcie celów.

**Udział w akcji przyniesie korzyści wszystkim w zakresie poprawy jakości ich życia w aspekcie zawodowym, relacyjnym i edukacyjnym.**

Alicja Czyska, po wieloletnich doświadczeniach zawodowych i obserwacjach, opracowała tematykę akcji **Mózg: Aktywacja!** Dołącza się do głosu naukowców i udowadnia, że troska o sprawne działanie mózgu powinna być podstawą w życiu każdego człowieka. Powód? Mózg decyduje o każdym aspekcie naszego życia – począwszy od nastroju, poprzez wygląd i wagę ciała, wykształcenie, długości życia, aż po liczbę przyjaciół czy zasobność naszego portfela. Działania mające na celu popularyzację tej wiedzy, dodatkowo wspierają naukowe doniesienia, o tym, że istnieją proste i nadszyczą skuteczne sposoby aktywujące pracę mózgu, które Alicja w bardzo ciekawy, przystępny i interaktywny sposób przekazuje odbiorcom.

Pierwsza odsłona akcji **Mózg: Aktywacja!** obejmuje tematy: wprowadzenie do wiedzy z zakresu wspierania funkcji mózgu, sposób na myślenie innowacyjne, zwiększanie szybkości myślenia, skoki na trampolinie jako aktywator rozwoju mózgu dziecka, usuwanie spamu z głowy, aktywacja uspijonych komórek nerwowych tlenem hiperbarycznym.

Zapowiedź akcji **Mózg: Aktywacja!** [youtube.com/watch?v=02xmRRpczBw](https://www.youtube.com/watch?v=02xmRRpczBw) oraz pierwszy odcinek <https://www.youtube.com/watch?v=oJ8fiVdYWPM> możemy już obejrzeć!

Dodatkowe informacje na stronach:

[mozgaktywacja.pl](http://mozgaktywacja.pl)  
[facebook.com/AtamedCentrumHiperbaryczne](https://facebook.com/AtamedCentrumHiperbaryczne)  
[facebook.com/MozgAktywacja](https://facebook.com/MozgAktywacja)

oraz co środę o godz. 12.40 w audycji Rusz Głową na 97,1 FM w Radiu Kampus.

# DNI WILANOWA

## 5-13.09.2015

KONCERTY – PRZEDSTAWIENIA  
ANIMACJE DLA DZIECI – KONKURSY – GRY

Szczegóły na: **WILANOW.PL**

MECENAS



ORGANIZATORZY

PATRONI MEDIALNI

wasz.wilanow.pl

COW.WILANOWIE.PL

Gazeta  
WilanowskaTeraz  
Wilanów®

PARTNERZY

KUŹNIA  
Kulturalna

Royal Wilanów

GHELAMCO

PAŁAC DOMANIOWSKI  
RESORT & CONFERENCEPLAC  
VOGLA  
WILANÓW

GRUPA CAPITAL PARK

REALMANAGEMENT

ROBYG  
the Art of Building

Polnord

## Z Łukaszem Ciołko o Tygodniu Włoskim na Ursynowie

# Italiano vero zaśpiewa w NOK

**PASSA: Dlaczego akurat tydzień włoski w naszej dzielnicy?**

**ŁUKASZ CIOŁKO, zastępca burmistrza Ursynowa:** „Tydzień włoski” to projekt, który jest wypadkową oczekiwań mieszkańców oraz możliwości Urzędu Dzielnicy w zakresie zaspokajania potrzeb kulturalnych – zanim nie wybudujemy Centrum Kultury. Mamy bardzo dobre doświadczenia z organizacji imprez plenerowych, poza tym świetnie układa się współpraca z Multikinem oraz spółdzielczymi domami kultury. Myśląc o nowym cyklu imprez kulturalnych wpadliśmy na pomysł pokazywania mieszkańcom kultur poszczególnych krajów. Powodów, dlaczego zaczynamy od Włoch, jest mnóstwo. Polacy kochają włoską kulturę, włoską kuchnię oraz włoskie samochody, na Ursynowie mamy wiele włoskich restauracji, no i mieszka tu całkiem sporo Włochów.

**Czyli po Włochach w przyszłości mieszkańcy będą mogli zapoznać się z kulturami innych krajów?**

Zdecydowanie tak. Jestem przekonany, że nasz projekt zapoczątkuje cykl tygodni kultur narodowych. Mieszkańcy Ursynowa są przyzwyczajeni do najwyższej jakości, ale także do różnorodności. W kwestii wyboru kolejnego kraju zapewne przeprowadzimy ankietę.

**Co do tej pory zostało zorganizowane przez Urząd Dzielnicy w ramach „Tygodnia Włoskiego na Ursynowie”?**

Od poniedziałku do czwartku odbywają się w Multikinie bezpłatne projekcje filmów o tematyce włoskiej. Pomysł ten został niezwykle entuzjastycznie przy-

jęty przez mieszkańców, o czym świadczy fakt, że już pierwszego dnia dystrybucji zostały rozdane wszystkie wejściówki.

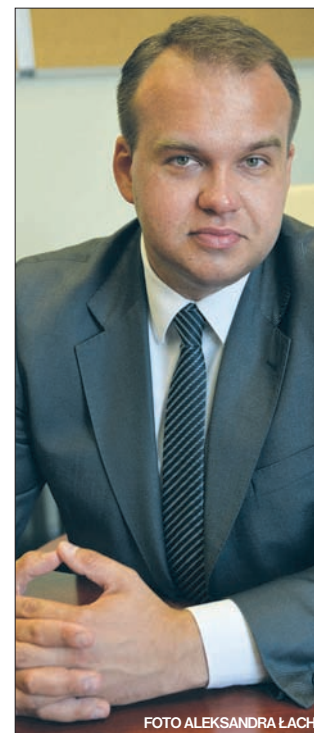


FOTO ALEKSANDRA ŁACH

**Jakie jeszcze atrakcje czekają na mieszkańców dzielnicy?**

Program jest niezwykle bogaty i jestem przekonany, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Dla miłośników filmu, oprócz projekcji w Multikinie, przygotowaliśmy również pokazy włoskiej klasyki filmowej w Domu Sztuki, gdzie będzie można zobaczyć „Cud w Mediolanie”, „La Stradę” czy „Wywiad”. Wielbicieli włoskiej piosenki zapraszamy na koncert

zespołu GINO E MARLENA Luigi Pagano, który odbędzie się w czwartek w Natolińskim Ośrodku Kultury oraz na niedzielny „Imielin”. Niewątpliwie jednak, głównym wydarzeniem „Tygodnia Włoskiego na Ursynowie”, będzie piknik plenerowy, na który zapraszamy w sobotę 12 września od godz. 12.00 do Parku przy Bażantarni.

**Jak można otrzymać zaproszenie na koncerty?**

Bezpłatne karty wstępu wydawane są zainteresowanym osobom bezpośrednio w placówkach kultury.

**Dlaczego warto wybrać się na „Włoski Piknik”?**

Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji, wśród nich koncert Włocha Marco Bocchino, który od 18 lat jest mieszkańcem Ursynowa, pokaz kulinarny wybitnego włoskiego kucharza Giancarlo Russo, stoiska handlowe i gastronomiczne, na których będzie można skosztować i kupić włoskie wina, oliwy, octy, wędliny, sery a nawet ubrania. Będą pokazy parzenia kawy, prezentacja win prowadzona przez sommeliera, krótkie lekcje języka włoskiego oraz wiele, wiele innych ofert. No i spodziewamy się wizyty rodowitych Włochów, którzy wprowadzą nas w klimat swojej ojczyzny. Po szczegóły jak zwykle odsyłam na naszą stronę internetową oraz profil fb warszawa.ursynow. Mam nadzieję, że w tym dniu nasi mieszkańcy poczują się tak, jakby się nagle znaleźli w Italii.

**Rozmawiała**  
Agnieszka Pająk-Czech



## Konsultacje w sprawie przedłużenia Indiry Gandhi

# Postulaty od mieszkańców

**Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych przedstawił mieszkańcom Ursynowa projekt przedłużenia i rozbudowy ulicy Gandhi. Na spotkaniu w Urzędzie Dzielnicy pojawiło się wielu mieszkańców zainteresowanych tematem, którzy do projektu zgłosili mnóstwo uwag i postulatów.**

Cały projekt zakłada rozbudowę ulicy Gandhi od Pileckiego do Płaskowickiej. Jednak Zakład Miejskich Inwestycji Drogowych przebuduje ulicę tylko na odcinku od Pileckiego do Alternatywy/Pustułeczki. Dalsza część będzie budowana przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Konkretów co do inwestycji GDDKiA jeszcze nie znamy. Za to ZMID przedstawił już swoje plany. Te zakładają rozbudowę ulicy, która ma mieć dwie jezdnie po dwa pasy ruchu. Przy ulicach Gandhi i Polskie Drogi powstają rondo turbinowe. Plan zakłada przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z Pileckiego, przy rondzie i na wysokości terenu zielonego obok bloku Alternatywy 6. Przy ulicach Alternatywy i Pustułeczki przewidziana jest budowa skrzyżowania, ale bez możliwości lewoskrętów ze względu na bliskość ulicy Płaskowickiej. Przy jezdniach mają powstać zatoki autobusowe.

Wzdłuż ulicy – zarówno po lewej jak i prawej stronie utworzone zostaną chodniki i ścieżki rowerowe, a także 90 ogólnodostępnych miejsc parkingowych ukośnych. Przy wyjeździe na ulicę Pileckiego powstaną dwa pasy do skrętu w lewo, jeden do jazdy na wprost i jeden do jazdy na wprost i skrętu w prawo. Sama nawierzchnia jezdni ma być „cicha”. To tyle jeżeli chodzi o plany ZMID. Co na te propozycje mieszkańcy?

Przede wszystkim uważają, że ulica powinna mieć tylko po jednym pasie w każdą stronę, ale zgodzili się z wyjaśnieniami projektanta, który uzasadnił dwujezdniowe ulice tym, że Gandhi w razie awarii w tunelu POW będzie musiała przejąć część ruchu. Mieszkańcy zaproponowali także, aby przystanki autobusowe nie były w zatokach, tylko na prawym pasie jezdni co uspokoi ruch samochodowy. Ponadto zaproponowali, aby zadbać o bezpieczeństwo pieszych – wysepki zwalniające przed przejściami – bo na drodze będzie obowiązywała prędkość 50km/h w dzień, 60 km/h w nocy. Proponowali również przeniesienie przejścia dla pieszych, które zaplanowano przy ul. Alternatywy 6.

Przedstawiciele ZMID i projektant, przyjęli wszystkie uwagi mieszkańców. Jednak nie jest powiedziane, że wszystkie sugestie zostaną wprowadzone do projektu. Wszystko zależy od przepisów – urzędnicy muszą sprawdzić czy można wprowadzić proponowane przez mieszkańców zmiany. Sama budowa ulicy Indiry Gandhi od Pileckiego do Alternatywy/Pustułeczki ma się rozpocząć wiosną przyszłego roku. Zakończenie planowane jest na rok 2016.

Agnieszka Pająk - Czech



Koleżance

**BOŻENNE SAMOCIUK**

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają

Zarząd  
oraz koleżanki i koledzy z SMB „Imielin”

**IMAKO**  
Agencja Reklamowa

**BANERY  
SZYLDY  
KASETONY**

imako@imako.com.pl

**606 528 720**



## Prawo i my

*Moja mama została śmiertelnie potrącona na przejściu dla pieszych, w maju ubiegłego roku, z winy kierowcy samochodu osobowego, który w nią uderzył. Słyszałam, że mogę domagać się z tego tytułu zadośćuczynienia. Czy mogę prosić o wyjaśnienie co to za świadczenie?*

**S**mierć osoby wskutek wypadku komunikacyjnego skutkuje zazwyczaj poczuciem krzywdy u osób jej najbliższych. Ustawodawca uznał więc, że właściwym będzie przyznanie osobom, które utraciły kogoś bliskiego, stosownego zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie to ma w jakiś sposób zrehabilitować powstałe, w związku z tragiczną śmiercią osoby bliskiej, cierpienie. Stąd, zgodnie z art. 446 § 4 kodeksu cywilnego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotne dla prawidłowego zastosowania tego przepisu jest zrozumienie pojęcia „najbliższy członek rodziny zmarłego”. Na chwilę obecną w polskim ustawodawstwie nie występuje definicja tego pojęcia, stąd należy odwołać się do ugruntowanego orzecznictwa. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 roku (sygn. akt IV CK 648/04) Sąd Najwyższy wskazał iż pojęcie „najbliższy członek rodziny” należy rozumieć szeroko i definiując pojęcie rodziny można użyć następujących kryteriów: pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza i pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Sąd ten wskazał również, iż można zaaprobować definicję rodziny jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 (sygn. IV CK 648/04) Sąd Najwyższy wskazał, że w przeważającej większości akty prawne zaliczają do rodziny małżonków, dzieci wspólne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, dzieci wychowywane w ramach rodziny zastępczej, wnuki, wstępnych, rodzeństwo i innych krewnych, powinowatych (np. teść, szwagier, bratowa), jak również może obejmować konkubenta oraz jego krewnych. Stwierdzenie tego kto jest w konkretnym przypadku najbliższym członkiem rodziny będzie należało do sądu orzekającego.

Zgodnie ze wskazanym art. 446 § 4 kodeksu cywilnego zadośćuczynienie przysługuje każdemu z członków rodziny odrębnie, w wysokości adekwatnej do doznanej krzywdy. Jest zatem możliwe, iż po śmierci np. rodzica każde z dzieci otrzyma inną kwotę tytułem zadośćuczynienia. Warto zaznaczyć, że art 446 § 4 kodeksu cywilnego znajduje zastosowanie do wypadków, które miały miejsce począwszy od 3 sierpnia 2008 r.

Magdalena Rogalska  
– radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

Organizator akcji



# URSYNÓW

## ... DOBRY DLA ZWIERZĄT

### VI PIKNIK DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT



Odwiedź nas ze swoim pupilem!

13 września **NIEDZIELA** godz. 10-16  
Urząd Dzielnicy Ursynów Al. KEN 61

**ORGANIZATOR**



WWW.URSYNOW.PL

**PARTNERZY PROJEKTU**



warшава.ursynow



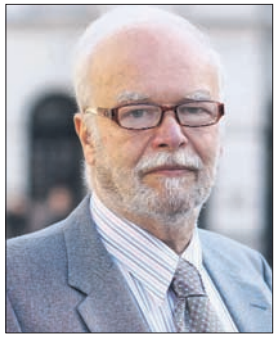
Most Poniatowskiego 26 sierpnia 2015 r.



Most Poniatowskiego 21 maja 2010 r.

## Zabezpieczenie ujęcia wody dla stolicy kosztowało 1,5 tony złota

# Jak to z regulacjami warszawskiego odcinka Wisły było



Dr hab. Lech Królikowski

**Od kilku miesięcy w Polsce występuje bardzo niski stan wód w rzekach. Tradycyjnie określa się go mianem „niżówki”. Jest to zjawisko normalne, chociaż w poszczególnych latach o różnym natężeniu.**

Czytając informacje o pracach związanych z regulacją Wisły na przełomie XIX i XX wieku, zwróciłem uwagę na fakt, iż główne roboty prowadzone były najczęściej od połowy września do pierwszych mrozów, właśnie ze względu na najniższy poziom wody w rzece. Oznacza to, że niski stan rzeki o tej porze roku jest normą, a nie wyjątkiem. W 2015 r. niski poziom wody w polskich rzekach zaczął się jednak kilka miesięcy wcześniej. W codziennym radiowym komunikacie o stanie wód w głównych rzekach Polski podawany jest on w centymetrach. Co jednak w rzeczywistości oznacza odczyt na wodowskazie w Zawichoście, Warszawie, czy Płocku? Czy rzeczywiście jest to średni poziom lustra wody w tych miejscowościach? Otóż jest to pewna wartość umowna służąca jedynie do porównywania poziomu wody. Na Wisłę w 1813 r. miała miejsce powódź, którą hydrologicy uznali wówczas za największą od czasu, kiedy zaczęto notować stan wód. Maksymalny poziom wody z 1813 r. zaznaczony został na licznych nadbrzeżnych budynkach w całej dolinie Wisły i czytelny był jeszcze przez wiele lat.

Hydrologicy umówili się, że ten oznaczony na ścianach budynków maksymalny stan Wisły z 1813 r. odpowiada wysokości 6 metrów. Jeżeli więc w jakimś kolejnym pomiarze do owej umownej wielkości brakowało np. 228 cm, to oznaczało, że umowny poziom rzeki w danym miejscu wynosi 372 cm (600 – 228 = 372). Dno Wisły nieustannie się zmienia, toteż podawany przez radio odczyt niewiele ma wspólnego z rzeczywistą głębokością nurtu rzeki.

Prace regulacyjne prowadzone na Wisłę – w miarę systematycznie – od około 1864 r. (data austriacko-rosyjskiej konwencji o wspólnej regulacji granicznego odcinka Wisły) doprowadziły przede wszystkim do zawężenia jej koryta, a tym samym zwiększenia prędkości nurtu. Szybszy nurt powoduje natomiast przyspieszone wymywanie dna. Może się więc zdarzyć, że na jakimś odcinku dno obniży się w takim stopniu, iż głębokości będą ujemne, czyli poziom wody spadnie poniżej umownego zera.

Wydaje się to absurdem, ale stan taki miał miejsce przed laty w Krakowie, gdzie po wyprostowaniu koryta Wisła „wciąła się” w podłoże i trzeba było skorygować wodowskazy, aby nie wskazywały głębokości ujemnych. Wisła w Warszawie została silnie zawężona na przełomie XIX i XX w., w wyniku czego powstał tzw. gorset warszawski o szerokości ok. 400 m, a to spowodowało silną erozję dna rzeki, tym bardziej że dla potrzeb żeglugi koryto zawężono do 224 m.

W Warszawie systematyczne badania poziomu rzeki prowadził od 1799 r. przez 30 lat Antoni Magier. Pierwszy stały wodowskaz ustawiony został w rejonie mostu Kierbedzia w połowie XIX w., a później na jego zachodnim filarze, a jeszcze później na lewym brzegu na wysokości Mariensztatu. W związku ze stałym obniżaniem się dna ustanowiono w 1959 r. nowy wodowskaz w kanale Portu Praskiego. „Zero” tego wodowskazu zostało obniżone o 2 metry w stosunku do obowiązującego wcześniej, albowiem na tyle oszacowano średnie obniżenie się dna. Od 1959 r. nastąpiła dalsza erozja, toteż odczytany 26 sierpnia 2015 r. na wodowskazie warszawskim poziom 42 cm tak naprawdę niewiele mówi o głębokości głównego nurtu Wisły w stolicy.

Potwierdza to parametr nazywany „przepływem”, czyli ilość wody przepływająca w przekroju poprzecznym rzeki w ciągu sekundy mierzona w metrach sześciennych. Średnio niski przepływ w Warszawie wynosi około 200 m metrów sześciennych na sekundę, natomiast we wrześniu 2012 r. wynosił on około 190 m, a 25 sierpnia 2015 r. tylko 168 m, co może świadczyć, że optycznie obserwowany „katastrofalnie niski poziom rzeki” w rzeczywistości nie jest aż tak tragiczny, gdyż w październiku 1992 r. przepływ wynosił 148 metrów, a w 1947 – zaledwie 68. W czasie tzw. powodzi katastrofalnych przepływ dochodził nawet do 5860 m/sek. (21.03.1924).

Wielkie prace regulacyjne na warszawskim odcinku Wisły (11 wiorst, czyli 11,7 km) prowadzono od 1884 r. Prace te wiązały się z budowanym w Warszawie „lindleyowskim” wodociągiem i miały bezpośredni związek z wielką powodzią 24 czerwca 1884 r. (tzw. powódź świętojańska). W wyniku wylewu Wisła na wielu odcinkach zmieniła swoje koryto. Takie zdarzenie wystąpiło m. in. w rejonie stacji pomp na Czerniakowie w Warszawie. Wisła odsunęła się tam o blisko 550 metrów w kierunku wschodnim, w wyniku czego koniec rury ssącej (stacji pomp) znalazł się pół kilometra od wody. Powołano wówczas oddzielną administrację techniczną celem przeprowadzenia niezbędnych prac hydrotechnicznych.

Na jej czele postawiony został ówczesny naczelnik Warszawskiego Okręgu Komunikacji – inż. Józef Kostenecki. Administracja prac hydrotechnicznych w rejonie Warszawy była bezpośrednio podporządkowana ministerstwu komunikacji w Petersburgu i niezależna od miejscowej administracji, nie licząc zaistniałej „unii personalnej” w osobie inż. Kosteneckiego. Był on osobą najodpowiedniejszą, albowiem w latach 1875-1877 gruntownie zbadał rzekę przy okazji wykonywania niwelacji doliny Wisły powiązanej z „zerem” Bałtyku w Kronsztadzie. On także już w 1883 r., tj. jeszcze przed wielką powodzią z lata 1884 r., opisał niezbędne działania dla usplawnienia Wisły oraz uchronienia nadbrzeżnych terenów przed zalewaniem.

W wyniku prac wykonanych w Warszawie w latach 1884-1914 koryto Wisły zostało ustabilizowane w miejscu, do którego przesunęła się rzeka na skutek powodzi z 1884 r. Przedłużono rurę ssącą „lindleyowskiego” wodociągu, w miejscu gdzie wcześniej znajdowała się Wisła urządzono Port Czerniakowski, a później wielki zbiornik wody dla wodociągu. Koszt niezbędnych prac na warszawskim odcinku Wisły, bez wałów przeciwpowodziowych, oszacowano wówczas na 800 tys. rubli. Komisja zaproponowała, aby niezbędna kwotę wyasygnować z funduszu specjalnego Królestwa Polskiego, pozostającego w gestii ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu. Projekt prac regulacyjnych zatwierdzony został przez petersburskie ministerstwo komunikacji 31 maja 1885 r. Generalnym koordynatorem prac mianowany został wspomniany wyżej inż. Kostenecki, Naczelnikiem prac mianowany inż. Lucjana Kwicińskiego, któremu bezpośrednio podlegał kierownik robót inż. Józef Cwikiel.

Za najpilniejszą pracę uznano wówczas wykonanie tamy podłużnej połączonej trzema trasami z lewym brzegiem Wisły w rejonie wsi Siekierki. Inwestycję tę postanowiono wykonać w czasie 3-4 lat. Powodem tej szczególnej troski o Siekierki był najprawdopodobniej Fort X twierdzy „Warszawa”, usytuowany na siekierskim cyplu. Niezależnie od prac w rejonie ujęcia wody na Czerniakowie, w rejonie Warszawy realizowano m. in.:

- umocnienie brzegu Wisły w rejonie wsi Kępa Nadwiślańska (powyżej ujścia Wilanówki), gdzie występowało szybkie jego niszczenie, a to groziło rozmyciem wału przeciwpowodziowego i zagrożeniem całej doliny,
- w rejonie wsi Żerzeń, na prawym brzegu, przegradzono wschodnią odnogę Wisły, w wyniku czego znacznie zawężono koryto rzeki w tym rejonie,
- w 1887 r. wykonano cztery ostrogi (na wschodnim brzegu) w rejonie obecnego mostu Poniatowskiego, zawężając tym sposobem Wisłę do tzw. szerokości normalnej,
- w rejonie Saskiej Kępy ustabilizowano brzeg, uzyskując jego zarys zbliżony do obecnego.

W latach 1884-1887 w rejonie Warszawy zbudowano łącznie 12,8 km tam, ostróg, opasek i innych konstrukcji służących do regulacji rzeki. W związku z prowadzonymi robotami mającymi ustabilizować ujęcie wody dla wodociągu warszawskiego, władze miejskie Warszawy zdecydowały się na częściową modyfikację swoich wcześniejszych planów urządzania brzegów rzeki. Sporządzono nowy plan, który był spójny z planem regulacji Wisły i zakładał włączenie inwestycji miejskich do prac regulacyjnych. Magistrat nakazał wówczas wykonanie umocnień nadbrzeża zachodniego, którego przebieg był zgodny z liniami normalnymi wytyczonymi przez inż. Kosteneckiego. Wykorzystano wówczas fragmenty starego (do 1884 r.) koryta i zaczęto urządzać istniejący do dzisiaj basen Portu Czerniakowskiego. Śladem dawnego koryta jest także znajdujący się powyżej Portu Czerniakowskiego zbiornik stacji pomp.

Łącznie na prace regulacyjne związane z zabezpieczeniem ujęcia wody dla Warszawy wydatkowano 1,5 miliona rubli, czyli ok. 1,5 tony złota. Wynikiem wspólnych prac było przesunięcie zachodniego brzegu Wisły od linii jezdnii Wybrzeża Kościuszkowskiego do obecnie istniejącej linii brzegowej. Przesunięcie polegało na wypełnieniu tej przestrzeni setkami tysięcy ton ziemi i gruzu, a także wapienia pozyskiwanego z wielkiego

kamieniołomu w Kaliszach. Uzyskane tereny zostały zagospodarowane „parkowo” i stan ten utrzymuje się do dnia dzisiejszego, nie licząc Centrum Nauki „Kopernik”, zbudowanego na części odzyskanego obszaru.

Niezależnie od wymienionych prac przeprowadzono w rejonie Warszawy umacnianie brzegów na wysokości Pelcowizny, Jabłonny i Dziekanowa. Ponadto prowadzono prace studialne oraz wykonano wstępny projekt kanału Żerań-Zegrze, zrealizowanego dopiero w latach 1958-1963. W dniu 31 sierpnia 1904 r. rozpoczęły się prace przy budowie tzw. Trzeciego Mostu nazwanego później mostem Poniatowskiego. Most wzniesiony został według projektu Mieczysława Marszewskiego, a uroczyste otwarcie mostu miało miejsce 4 stycznia 1914 r. Przeprawa o długości 532 m połączona jest z wiaduktem o długości 701 m. Całkowity koszt budowy mostu, wiaduktu, dojazdów i ślimaka wyniósł 7.969 tys. rubli.

Występujący latem 2015 r. wyjątkowo niski poziom wody w Wisłę sprzyjał spacerom wzdłuż brzegów. Spacerowicze przekonali się na własne oczy, że zachodni brzeg Wisły jest w rzeczywistości wielkim rumowiskiem gruzu, wśród którego dostrzec można liczne detale architektoniczne. Wynika to z faktu, iż bezpośrednio po II wojnie światowej właśnie zachodni brzeg rzeki był miejscem wywózki gruzów Warszawy. Później znaleziono inne miejsca, ale najpierw gruz wrzucano do Wisły. Także wschodni brzeg rzeki, który zwykliśmy uważać za naturalny, w rzeczywistości jest usypany z gruzu (głównie w okresie okupacji oraz w pierwszych latach powojennych) pokrytego następnie piaskiem i rzeczynnymi namułami. Jest on niewątpliwie bardziej naturalny od zachodniego, ale ma niewiele wspólnego z istniejącym do lat 80. XIX wieku pierwotnym przebiegiem linii brzegowej i szatą roślinną, która tu niegdyś istniała.

Warto więc uświadomić sobie, że jeszcze w pierwszych latach XX w. wał przeciwpowodziowy na wschodnim brzegu Wisły pokrywał się z biegiem obecnych ulic: E. Wedla, Stanisława Augusta i Międzyborskiej na Kamionku i Grochowie. Tak więc tylko w wyniku ogromnych nakładów finansowych i pracy tysięcy ludzi wschodni brzeg Wisły w Warszawie ukształtowano zgodnie z określonymi przez inżynierów tzw. liniami normalnymi, co pozwoliło na odzyskanie kilkaset hektarów atrakcyjnych terenów będących dziś ozdobą naszego miasta.

**MEN zepsuł jedzenie w szkolnych stołówkach!**

# Zdrowo, ale niesmacznie...

**Od 1 września weszło w życie rozporządzenie ministra edukacji narodowej o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Oznacza to nie tylko usunięcie niezdrowego jedzenia ze sklepów szkolnych. Stołówki mają narzucony reżim i nie mogą używać do gotowania soli i cukru. Rodzice są oburzeni.**

Od 1 września rozpoczęło się wydawanie posiłków w szkolnych stołówkach, dzieciaki narzekają na bezznakowe jedzenie. Nic dziwnego, potrawy nie są solone, a herbata czy kompot nie mogą być posłodzone. Efekt – dzieci nie jedzą posiłków lub przynoszą ze sobą do szkoły sól i cukier.

– Potrawy są obrzydliwe. Do tej pory w naszej szkole jedzenie było bardzo smaczne. Teraz stało się obrzydliwe. Czy ktoś próbował jeść nieposolone spaghetti albo zupę? Są okropne. Większość moich kolegów nie decyduje się na zjedzenie obiadu i chodzą głodni przez cały dzień – mówi jeden z uczniów SP 330 przy Mandarynki.

Rozporządzenie MEN dokładnie określa dozwoloną ilość soli i cukru podczas przygotowania posiłków dla dzieci w szkołach. Smażone potrawy mogą być podawane tylko raz w tygodniu – smażenie może odbywać się jedynie na oleju rzepakowym. Także raz w tygodniu na talerzach uczniów musi pojawić się ryba.



Do każdego posiłku ma być podana określona ilość owoców i warzyw. Potrawy muszą być przygotowane bez polepszaczy smaku, koncentratów spożywczych czy konserwantów. Napoje nie mogą być słodzone cukrem.

Rodzice są oburzeni niektórymi zapisami w rozporządzeniu. – Nie po to płacimy za obiady, żeby nasze dzieci ich nie jadły. Wcale się im nie dziwię. Sama nie zjadłabym nieposolonej zupy czy drugiego dania. Niesłodzony kompot czy herbata jest do zaakceptowania, ale można je przecież posłodzić zdrowo na przy-

kład miodem. Pierwszego dnia moja córka nie zjadła obiadu i przyszła do domu głodna. Teraz nosi ze sobą do szkoły sól, żeby przyprawić jedzenie. Czy właśnie o to chodziło MEN? Żeby dzieci w ogóle nie jadły? Takie postępowanie faktycznie doprowadzi do otyłości, bo dzieci nie będą się regularnie odżywiały. Kanapki przyniesione z domu nie wystarczą przecież na cały dzień – mówi jedna z mam uczennicy szkoły podstawowej na Ursynowie.

Wprowadzenie nowych przepisów to według MEN walka z narastającą otyłością wśród dzie-

ci i młodzieży. Tylko zdaniem wielu to walka bezsensowna. Zamiast w szkolnym sklepiku dzieci będą kupowały słodczyce, chipsy i inne niezdrowe przekąski w drodze do lub ze szkoły, a potrawy ze szkolnej stołówki przyprawią sobie same.

– Zdrowe odżywianie to nie zakazy i nakazy, a edukacja dzieci i rodziców. Popieram wycofanie ze szkolnych sklepików niezdrowej żywności, ale nie rozumiem zakazu przyprawiania potraw na szkolnej stołówce – komentuje tata sześciolatniego Patryka.

**Agnieszka Pająk – Czech**

**Będą podwyżki dla pracowników ursynowskich szkół**

## Woźnym damy więcej

**Personel pomocniczy w ursynowskich szkołach i przedszkolach dostanie podwyżki. Na tę wiadomość pracownicy czekali od dawna. Więcej zarobią między innymi woźne, kucharki czy osoby pełniące funkcje pomocy nauczyciela.**

Ich praca jest często niezauważalna i niedoceniana. A tak naprawdę, gdyby nie oni, szkoły czy przedszkola nie mogłyby prawidłowo funkcjonować. Niestety, wynagrodzenie za pracę personelu pomocniczego nie jest adekwatne do wkładu pracy. Zarobki są minimalne, a ubiegłoroczna podwyżka – około 100 zł brutto na osobę – nie ukrywajmy, była żenująca.

Osoby te od dawna dopominają się o podwyżki. Zarabiając



niewiele ponad 1000 zł na rękę, nie są w stanie się utrzymać.

Widząc ogromny problem, w dniu 5 sierpnia, Zarząd Dzielnicy Ursynów podjął uchwałę, która zapewni pracownikom pomocniczym podwyżki. Mają one obowiązywać od 1 października. Na podwyżki przeznaczono w tym roku 720 tysięcy złotych.

W 2016 szykują się kolejne boiem na uposażenie dla pracowników pomocniczych dzielnica chce przeznaczyć 2 mln 888 tysięcy złotych.

„Kwoty niezbędne do realizacji podwyżek zostaną wprowadzone do planów finansowych poszczególnych placówek oświatowych niezwłocznie po podję-

ciu w dniu 17.09.2015 przez Radę m. st. Warszawy stosownej uchwały” – informuje burmistrz Robert Kempa w odpowiedzi na interpelację radnego Pawła Lenarczyka.

Burmistrz zapowiada jednak, że podział pieniędzy nie będzie w całości zależny od dyrektorów placówek oświatowych

– Aby uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w ubiegłym roku, gdzie o kwocie podwyżki decydował sam dyrektor, wyznaczymy specjalne „widełki”. Określimy, że dyrektorzy nie będą mogli przyznać pracownikowi kwoty niższej „niż” lub wyższej „niż” – mówi burmistrz Robert Kempa.

W tym roku średnio na etat przewiduje się podwyżkę w wysokości 150 zł.

**Agnieszka Pająk-Czech**

**Nietypowy punkt w wilanowskim ratuszu**

## Nowa przychodnia dla dzieci

**W październiku rozpocznie działalność nowa publiczna przychodnia pediatryczna, zlokalizowana na parterze budynku B Urzędu Dzielnicy Wilanów.**

Przychodnia powstała dzięki staraniom Zarządu Dzielnicy Wilanów, który podpisał

w tej sprawie porozumienie z Samodzielnym Zespołem Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa Moko-tów. Placówka posiada dwa osobne wejścia z poziomu parteru – dla dzieci chorych i dzieci zdrowych, a także dwie rejestracje. Oprócz przestronnych i dobrze wyposażonych gabinetów lekarskich znajdują się tu rów-

nież: pracownia EKG i USG z najnowocześniejszym sprzętem diagnostycznym, gabinet przygotowawczy, gabinet szczepień, gabinet położnej i gabinet zabiegowy.

Placówka przeszła już pozytywnie kontrolę sanepidu, jest wpisana do rejestru placówek medycznych Wojewody Mazowieckiego i oczekuje na podpisanie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przychodnia będzie czynna w godzinach 8.00–20.00.

Dla opiekunów małych pacjentów dostępny będzie parking podziemny w budynku Urzędu. Informacja o zapisach i numerze kontaktowym do przychodni pojawi się wkrótce na stronie: [www.zozmokatow.pl](http://www.zozmokatow.pl) **yby**



**Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin**

Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin

**zaprasza seniorów**

na ciekawe wykłady, warsztaty malarskie, literackie, pamięciowe, zajęcia komputerowe, językowe, pilates i taniec i inne.

Zapisy: wrzesień i październik **tel. 22 644 04 55**  
ul. M. Grzegorzewskiej 10 **22 644 07 97**

wtorki w godz. 16.00 – 18.00,

Informacje na stronie internetowej: [www.swpr.edu.pl](http://www.swpr.edu.pl)



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWO BUDOWLANA

**OSIEDLE KABATY**

info@osiedlekabaty.com.pl [www.smb-osiedlekabaty.com.pl](http://www.smb-osiedlekabaty.com.pl)

**OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT**

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana „Osiedle Kabaty”  
z siedzibą przy ul. Bronikowskiego 9 w Warszawie

ogłasza konkurs ofert na:

wykonanie projektu i montażu instalacji systemu wideodomofonowego  
budynku przy ulicy Wańkowicza 6 w Warszawie

Specyfikację istotnych warunków konkursu ofert można otrzymać  
w Dziale Eksploatacyjno-technicznym  
ul. Dembego 23C, tel. 22 54 66 371 lub 22 54 66 367

lub na stronie internetowej:

[www.smb-osiedlekabaty.com.pl](http://www.smb-osiedlekabaty.com.pl)

Dokumentacja stanu istniejącego instalacji w budynku jest do wglądu na miejscu.

Oferty można składać do dnia

**24.09.2015 r. do godz. 14.00**

w sekretariacie SMB „Osiedle Kabaty” przy ul. Bronikowskiego 9,  
w zamkniętych kopertach z dopiskiem:

„Konkurs na wykonanie projektu i montażu instalacji wideodomofonowej  
budynku przy ulicy Wańkowicza 6 w Warszawie.

**Nie otwierać przed dniem 24.09.2015 r. godz. 17.00”**

SMB „Osiedle Kabaty” zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, prowadzenia negocjacji z oferentami oraz unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

agencja reklamowa [imako@imako.com.pl](mailto:imako@imako.com.pl)

tel. 606 528 720

ul. Lachmana 4

**NEONY \* SZYLDY \* LITERY PRZESTRZENNE**  
**TABLICE REKLAMOWE \* BANERY \* KASETONY**

**ORŁY POLSKIEJ**  
**PRZEDSIĘBIORCZOŚCI 2015**

**DOŁĄCZ**  
**DO NAJLEPSZYCH**



**firmaroku 2015**  
OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT

**instytucjaroku 2015**  
OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT

więcej na: [www.firmaroku.pl](http://www.firmaroku.pl)



PLEBISCYT REALIZOWANY W RAMACH NARODOWEGO  
PROGRAMU PROMOCJI POLSKA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Koniec wieloletniego sporu o zagospodarowanie działki na południowym Ursynowie – Przy Bażantarni

# Urzędnicza schizofrenia napiętnowana przez kolejne instancje sądowe



**Po trzynastu latach sąsiedzkich sporów, sądowych postępowań i badań prokuratury leżąca odlegiem atrakcyjna działka na Ursynowie zostanie wreszcie zagospodarowana. Za kilka dni na terenie inwestycji rozpocznie się budowa.**

W 2002 r. zarząd ówczesnej gminy Ursynów wniósł do porządku obrad sesji gminnej rady punkt dotyczący przekazania w użytkowanie wieczyste na rzecz spółki „Wena” działki o powierzchni 8777 metrów kwadratowych przy ul. Przy Bażantarni. Miała tam powstać zabudowa pod działalność oświatową. Nikt nie spodziewał się, że uchwała uwolni tak wielkie emocje, a jej realizację przez całe lata będą badać prokuratury i oceniać sądy. Ursynowscy radni podjęli uchwałę o przekazaniu nieruchomości w październiku 2002 r. Umowę notarialną za spółką „Wena” podpisano w dniu 15 listopada 2002 r. Zarząd gminy przygotował dokument nieprecyzyjny, nie definiujący wielu kluczowych kwestii, co później stało się zarzewiem licznych konfliktów. Nieprecyzyjne zapisy umowy, które doprowadziły po latach do sporu na linii władze miasta – użytkownik wieczysty, wyraźnie wypyły kolejne sądy.

Inwestycja miała zostać zakończona jesienią 2006 r., ale inwestor nie dotrzymał terminu, dowodząc na swoje usprawiedliwienie, że przyczyną opóźnienia jest opieszałość urzędników samorządowych hamujących tempo realizacji. Stołeczny ratusz uznał zasadność skargi. W maju 2005 r. ówczesny zastępca prezydenta Warszawy przedłożył spółce okres realizacji odpowiednio na dzień 31.07.2006 r. (rozpoczęcie) i 31.12.2008 r. (zakonczenie). Kolejne terminy również nie zostały dotzymane. W czerwcu 2009 r. sąd okręgowy w uzasadnieniu prawomocnego dzisiaj wyroku stwierdził jednakowoż, że opóźnienia w realizacji inwestycji nie powstały z

winy spółki „Wena”. Według tego wyroku winą należy obarczyć urzędników administracji samorządowej, którzy wpięty wydalili spółce decyzje o warunkach zabudowy i o pozwoleniu na budowę, a potem swoje własne decyzje zaskarżali do sądów.

Sąd okręgowy dopatrzył się w tym przypadku swoistej urzędniczej schizofrenii. Trudno nie zgodzić się z taką oceną. Jak bowiem inaczej można nazwać wolę wykonaną wspólnie przez stołecznych i dzielnicowych urzędników, skoro wpięty ratusz w imieniu prezydenta Warszawy wydaje stosowne decyzje administracyjne, a kilka dni później podlegli prezydentowi miasta urzędnicy z Ursynowa kwestionują ich prawidłowość i je zaskarżają.

Nic dziwnego, że tak pokretnie postępowanie wywołało zdziwienie sędzi, która w uzasadnieniu korzystnego dla „Weny” wyroku napisała m.in.: „Prezydent Warszawy działając (poprzez swoje jednostki organizacyjne) w sferze dominium, kwestionuje swoje własne decyzje podjęte w ramach wykonywania uprawnień w sferze imperium, co prowadzi do paradoksalnej sytuacji, gdy jednostka działająca z upoważnienia prezydenta wnosi odwołanie od decyzji administracyjnej wydanej przez inną jednostkę, również działającą z upoważnienia prezydenta”. Zdaniem sądu, administracyjny klincz uniemożliwił spółce „Wena” terminowe realizowanie inwestycji, bowiem roboty należało wstrzymać aż do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu.

Spor został definitywnie rozstrzygnięty w 2009 r., kiedy sąd okręgowy oddalił powództwo miasta o rozwiązanie umowy notarialnej przekazującej spółce „Wena” w użytkowanie wieczyste przedmiotową nieruchomość. W uzasadnieniu sędzia Maria Piasecka wniósł wniosek o zmianę wyroku, który zmiażdżył wprost roszczenie władz Warszawy, nie dopatrując się w żadnym punkcie naruszenia przez inwestora postanowień umowy zawartej w dniu 15 li-

stopada 2002 r. Dzisiaj nie dziwimy się już, że miasto nie wniósł apelacji. Nie miałyby ona żadnych szans w kolejnej instancji. Wyrok uprawomocnił się 22 września 2009 r., co oznaczało, że jedynym i niekwestionowanym właścicielem nieruchomości przy ul. Przy Bażantarni jest spółka „Wena”. Na początku 2010 r. nieruchomości zmieniła właściciela i jej użytkownikiem wieczystym stała się spółka „Vitabrain”.

Mieszkańcy sąsiadującej wspólnoty mieszkaniowej Raabego 2 wielokrotnie próbowali blokować plany spółki skardzić się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i prokuratury. Jednak prokuratura nie znalazła podstaw do postawienia jakiegokolwiek zarzutu, a SKO przyznało rację spółce „Vitabrain”. W międzyczasie „Vitabrain” skorzystała z dobrodziejstwa ustawy z dnia 13 października 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i stała się właścicielem nieruchomości przy ul. Przy Bażantarni. Władze miasta zmuszone zostały do kapitulacji tak w kwestii zwrotu przedmiotowej działki, jak i zmiany przeznaczenia terenu z oświatowego na mieszkaniowo-usługowy, o co wystąpiła spółka.

Tygodnik Passa nie zna drugiego tak drastycznego i długotrwałego konfliktu wywołanego przez nieudolność konkretnych urzędników samorządowych występujących w tej sprawie. Trafnie ocenił ich działania sąd okręgowy nazywając rzecz po imieniu - urzędnicza schizofrenia. Osobną kwestią jest nieugięty upór członków zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Raabego 2, którzy zamiast rozmawiać z inwestorem bronią do upadłego przegranej sprawy. Bo, że jest ona z kretesem przegrana wiadomo było już 22 września 2009 r., kiedy miasto nie wniósł apelacji i wyrok sądu okręgowego uprawomocnił się. Wielokrotnie wzywaliśmy na naszych łamach zarząd wspólnoty do podjęcia rozmów z inwestorem,

jednak zacietrzewienie brało górę. Być może pozostali lokatorzy budynku przy ul. Raabego 2, zdając sobie sprawę, że zabudowanie sąsiedniego terenu jest już przesądzone, wezmą sprawy w swoje ręce i przystąpią do dialogu. Byłoby to z korzyścią dla obu stron.

W 2014 r. „Vitabrain” wniosła przekształcony na własność grunt do nowej spółki z udziałem dewelopera „Volumetric” oraz RK „Investment”. Powstała Sp. z o.o. Sp. komandytowa „Przy Bażantarni”, która wystąpiła do miasta z wnioskiem o pozwolenie na budowę. W dniu 19 marca br. prezydent m.st. Warszawy zatwierdził przedstawiony projekt budowlany i udzieliła pozwolenia na budowę zespołu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami, garażem podziemnym i parkingiem naziemnym. Projekt autorstwa biura KAPS Architekti jest różnorodny - od niewielkich kawalerek po przestronne lokale cztero i pięciopokojowe, także dwupoziomowe. Każdy z nich wyposażony będzie w balkony lub tarasy, zaś położone na parterach będą miały dostęp do ogródków o powierzchniach powyżej 190 mkw. Parter budynku położonego najbliżej ulicy przeznaczony jest w znacznej mierze pod usługi.

Wjazd do garażu podziemnego znajduje się od wschodniej strony osiedla, bezpośrednio z ulicy Przy Bażantarni. Każde mieszkanie ma zapewnione miejsce postojowe zlokalizowane one będą w garażu podziemnym oraz komórkę lokatorską. Istnieje możliwość dokupienia drugiego miejsca do parkowania. Budynek wyposażony będzie w windy oraz pomieszczenia do przechowywania wózków i rowerów, do dyspozycji najmłodszych mieszkańców urządzone zostanie plac zabaw. Osiedle będzie monitorowane i chronione, mieszkania zostaną wyposażone w wideofony, natomiast lokale położone na parterze będą miały okna antywłamaniowe. Lokale oddawane będą jako mieszkania deweloperskie (bez

elementów wykończeniowych). Wraz z nimi sprzedawane będzie prawo własności gruntu, co oznacza wyeliminowanie systematycznie zwiększających się na terenie Warszawy opłat z tytułu wieczystego użytkowania gruntu.

Całe osiedle ma powstać w jednym etapie, dzięki czemu sąsiedzi inwestycji unikną uciążliwości związanych z wykonywaniem ciężkich prac budowlanych. Jest to ukłon i gest dobrej woli w stronę mieszkańców sąsiadującego z inwestycją budynku przy ul. Raabego 2, jak również innych zlokalizowanych w pobliżu. Generalnie, okoliczni mieszkańcy przyjaźnie odnoszą się do planowanej inwestycji. Wielu z nich raz i raz pustą niezagospodarowaną działką w tak atrakcyjnej lokalizacji. Passa od 2002 r. monitoruje kolejne etapy konfliktu skutecznego blokującego zagospodarowanie tej nieruchomości. Do nas przemawiają wyroki sądów cywilnych i administracyjnych, jak również orzeczenia SKO korzystne dla inwestora, ponieważ z faktami nikt rozsądny nie dyskutuje. Przemawia do nas także stanowisko przyjęte przez prokuraturę, która nie doszukiwała się w sprawie żadnych działań sprzecznych z prawem. Mamy nadzieję, że fakty przemówią również do członków zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Raabego 2. Owszem, można walić głową w mur, ale na dłuższą metę jest to działanie bez przyszłości i pozbawione sensu.

Kilka słów o inwestorze Spółce z o.o. Spółce komandytowej „Przy Bażantarni”. Składa się ona z dwóch podmiotów - spółki „Volumetric” oraz RK „Investment” reprezentowanej przez Roberta Klocha. „Volumetric” jest częścią hiszpańskiej grupy Volumetric SL, spółka zrealizowała dotychczas w Warszawie i okolicach wiele osiedli mieszkaniowych, kolejne dwie są w trakcie realizacji. RK „Investment” Roberta Klocha posiada w swoim portfolio kilka ukończonych inwestycji w stolicy, jak również prestiżową budowę w Juracie.

Tadeusz Porębski





Moto ciekawostki...

# Różne wybory



**Materiał w ostatnim wydaniu „Motoru” zachęcił mnie do przybliżenia Czytelnikom MOTO-PASSY motoryzacji w Australii. Już niejednokrotnie, we wcześniejszych felietonach, wspominałem, że sięgnę po ten temat, ale jak zwykle, czekałem na „prowokację”...**

Już kilka sekund spędzonych nad wspomnianym materiałem, bez zbytecznego zagłębiania się w jego treść, pozwala zorientować się, jak odmienne bywają preferencje klientów salonów samochodowych w różnych krajach Europy. Analiza staje się jeszcze ciekawsza, jeśli zaczniemy porównywać wybory klientów na różnych kontynentach. Samo przeglądanie zdjęć modeli znajdujących się na pierwszych miejscach rankingów sprzedaży, znakomicie ukazuje różnice w potrzebach, upodobaniach i preferencjach miłośników czterech kółek w różnych miejscach naszego globu. Prawdziwą skarbnicą wiedzy i materiałem do głębszej refleksji są tabelki z danymi o ilościach sprzedanych sztuk modeli na miejscach od 1 do 10 w poszczególnych krajach.

Podając za „Motorem”, w ubiegłym roku sprzedano na całym świecie blisko 65 mln samochodów osobowych. Trzeba mieć świadomość, że pod hasłem „osobowe”, kryją się najróżniejsze konstrukcje, od małych, jedno- i dwumiejscowych pojazdów sprzedawanych w Europie i np. w krajach dalekiej Azji, po wielkie pick-up'y, bez których nie istniałaby motoryzacja amerykańska.

Rynkiem – kontynentem numer jeden na świecie stała się już dawno Azja, z wynikiem ok. 34 mln sztuk w roku 2014. Na drugim miejscu jest Europa (ok. 16 mln aut), Ameryka Północna to łącznie ponad 9 mln sprzedanych samochodów. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w samych tylko Stanach Zjednoczonych sprzedaje się więcej samochodów (ok. 7,7 mln) niż we wszystkich pozostałych krajach obu Ameryk razem wziętych (ok. 5,5 mln)!



Ciekawych informacji dostarcza nieco głębsza analiza danych. Krajem, w którym od dobrych kilku lat sprzedaje się corocznie największą liczbę aut, są Chiny (ok. 20 mln). To ok. 55% sprzedaży aut osobowych całej Azji! Kolejne miejsca na podium, to wspomniane wcześniej USA i Japonia (ok. 4,7 mln). Za nimi pierwszy kraj europejski – Niemcy, gdzie sprzedano w ubiegłym roku 3 mln aut osobowych. Dla porównania, w ogromnej terytorialnie Rosji, ubiegłoroczna sprzedaż to „jedyne” ok. 2,3 mln sztuk. To wynik podobny do tego z Brazylii, Wielkiej Brytanii i np. Indii. Na tym tle imponująco wygląda sprzedaż w Korei Płd. (ponad 1,3 mln), która jest porównywalna do tej z Francji (1,8 mln), czy Włoch (1,6 mln). W tym zestawieniu Polska wygląda dość blado, biorąc pod uwagę powierzchnię kraju i liczbę mieszkańców. Z wynikiem nieco ponad 327 tys., zajęliśmy w 2014 dopiero dziewiąte miejsce w Europie!

Najpopularniejszym na świecie modelem była w roku 2014, już nie po raz pierwszy, Toyota Corolla (ponad 1,2 mln sprzedanych sztuk). Muszę przyznać, że mam pewne podejrzenia co do sprytnego zabiegu marketingowego, gdyż jak się orientuję, pod tą nazwą oferowane są na świecie różne generacje i modele. Choćby australijska „Corolla” to w Polsce już Auris. Tak czy inaczej, z pewnością jest to model bardzo popularny w wielu krajach. Kolejne miejsca zajmują: Focus (ponad 1 mln sztuk) i Golf z wynikiem blisko 1 mln sprzedanych aut. Nieprawdopodobnie, jak na polskie warunki wynik, osiągnął najlepiej sprzedający się samochód w USA i Kanadzie, wielki pick-up – Ford serii F. Czwarte miejsce w ogólnoświatowym rankingu, model ten zawdzięcza niemal wyłącznie, niewyobrażalnej nigdzie popularności w tych właśnie dwóch amerykańskich krajach. Na ogólny wynik sprzedaży modelu (898.781 egzemplarzy), składa się 880.128 aut sprzedanych tylko w USA i Kanadzie!



Mazda 3 oraz Toyota Hilux, to już na kolejnych miejscach pojawiają się znacznie mniej znane u nas konstrukcje. Lista „TOP10” to jednak nic w porównaniu z „prawdziwą australijską motoryzacją”. Bezapelacyjnym hitem australijskich dróg i bezdroży są wyposażane niejednokrotnie w monstrualne amerykańskie silniki V8 wyjątkowe pick-up'y, zwane tutaj UTE, konstruowane na bazie „normalnych” samochodów osobowych, bez żadnego podnoszenia zawieszenia, a wręcz odwrotnie. Taka mieszanka własności użytkowych, ze sportem najwyższej próby! Jako ciekawostkę wspomnę, że właśnie takie auta, biorąc często udział w niezwykle popularnych w Australii wyścigach na 1/4 mili.

Motoryzacja w Australii ma jednak więcej smaczków. Należy pamiętać, że są to konstrukcje z kierownicą po prawej stronie, co z jednej strony przeszkadza w masowym przepływie aut między Australią i np. Europą, zaś z drugiej strony, otwiera ten kontynent na wszystko, co piękne i szybkie w Japonii. To też wyjątkowe, nigdzie indziej niespotykane chyba tak licznie, samochody surferów. To piękna i egzotyczna dla nas motoryzacja, do której z pewnością będę powracał...

**MOTOWOJ**  
Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+  
moto@passa.waw.pl

# Piórem Derkacza



## Jamnik Bobo miłośnik sztuk plastycznych

W Berlinie otwarto z wielką pompą galerię sztuki, gdzie pies razem ze swoim panem może podziwiać dzieła. Ursynów pod tym względem nie był gorszy. Galeria Ratusz Ursynów spełniała przez wiele lat taką rolę. Prezentowane prace w wielkich oknach ratusza, mogli od zewnątrz oglądać właściciele psów razem ze swoimi pupilami. W połowie ekspozycji następowała zmiana stron prezentowanych prac. To, co do tej pory podziwiali petenci ratusza, teraz radośnie oczekiwali znające się na sztuce pieski. Dzisiaj obszczekują „nagie haki”, bo nawet „octu” tu nie uświadczysz.

Jerzy Derkacz



Wojtek Dąbrowski

## MOJE REFERENDUM

*Żeby wyrwać się z obłędu,  
Sam zarządzam referendum.  
Zasadnicze dylematy  
Stawiam w formie alternatyw:*

*Lepiej młodym być czy starym?  
Wybrać euro czy dolary?  
Chciałbyś zdrowy być czy chory?  
Lepszy szczaw czy pomidory?*

*Chcesz być biedny czy bogaty?  
Nosić muszki czy krawaty?  
Z łysym związać się czy z rudym?  
Lepszy gruby mąż czy chudy?*

*Mieszkać w zamku czy w chałupie?  
Mieć coś w sobie czy mieć w grupie?  
Wolisz deszcz czy więcej słońca?  
Można pytać tak bez końca.*

*A tymczasem, moim zdaniem,  
Jedno ważne jest pytanie,  
Nad nim warto by się skupić:  
Rządzić mądry ma czy głupi?*

**MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)**  
Teraz także na facebooku.

## XII OFPR. TYDZIEŃ DRUGI

XII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga zaprasza w tym tygodniu na kolejne imprezy w Warszawie:

**Piątek, 11 września, godz. 20** – Teatr Kamienica, al. Solidarności 93, Wiera Gran, biograficzne widowisko muzyczne. W roli tytułowej Justyna Sieńczyło (Złoty Liść Retro'2012). W holu teatru można zwiedzać makietę przedwojennej Warszawy,

**Sobota, 12 września, godz. 11** – spacer z przewodnikiem: Warszawski skarb – 100 lat z Danuta Szaflarską (zbiórka na placu Zamkowym obok schodów ruchomych),

**Niedziela, 13 września, godz. 11** – spacer z przewodnikiem: Piosenka o mojej Warszawie, śladami Mieczysława Fogga (zbiórka jak wyżej),

**Niedziela, 13 września, godz. 18** – Kino Iluzjon Filmoteki Narodowej, ul. Narbutta 50a, projekcja komedii Fredka uszczęśliwia świat (reż. Zbigniew Ziębiński, 1936, w roli tytułowej Zbigniew Rakowiecki),

**Wtorek, 15 września, godz. 18** – Klub Księgarza, Rynek Starego Miasta 22/24, Dwudziestolecie międzywojenne w książce i piosence, spotkanie autorskie z Ryszardem Wolańskim (Nagroda Specjalna Ministra Kultury i DN'2015), autorem książek biograficznych o Eugeniuszu Bodo, Toli Mankiewiczównie i Aleksandrze Zabczyńskim, oraz Jerzym Chocińskim (Złoty Liść Retro'2015), autorem książki Talia kart niezwykłych postaci II RP. Oprawa muzyczna: Jan Traczyk (Grand Prix VI OFPR'2009),

**Środa, 16 września, godz. 16-20** – Pub Bolek, Pola Mokotowskie, A ja sobie gram na gramofonie czyli prywatka w stylu retro, prowadzi DJ Wika (Złoty Liść Retro'2012). Mile widziane stroje z lat 20-30.

**Czwartek, 17 września, godz. 18** – Kawiarnia literacka Banda inteligentów, ul. Szwedzka 9, Dawnych wspomnień czar, koncert z udziałem laureatów Złoty Liść Retro: Joanna Hort, Dawid Ludkiewicz i Maciej Kłociński.

O kolejnych imprezach poinformujemy za tydzień.

Ursynowska trenerka ustanowiła w Lyonie rekord świata

# Genowefa Patla wraca w wielkim stylu!

**Po ponaddziesięcioletniej przerwie jedna z najwybitniejszych oszczepniczek w historii naszej lekkoatletyki, piętnastokrotna mistrzyni Polski i długoletnia posiadaczka rekordu kraju w wielkim stylu powróciła na sportową arenę.**

Genowefa Ojca-Patla – kiedyś zawodniczka AZS AWF Warszawa – triumfowała na niedawno rozgrywanych mistrzostwach świata weteranów w Lyonie, ustanawiając nowy rekord świata seniorów. Nasza mistrzyni mieszka na co dzień na Ursynowie, jest nauczycielem wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 94 przy ul. Uboczu oraz trenerem lokalnego klubu lekkoatletycznego AKL Ursynów. Już dawno zapewniła sobie zaszczytne miejsce w panteonie sław polskiej lekkiej atletyki dzięki nie tylko sportowym sukcesom, ale także sportowej postawie, wytrwałości i wspaniałemu charakterowi. Nie przez przypadek dla wszystkich, którzy ją znają, jest po prostu „Panią Gienią”, bo obok niezwykłego profesjonalizmu znana jest z anielskiego serca i umiejętności tworzenia rodzinnej atmosfery w grupach treningowych.

O jej bezgranicznej sportowej pasji przekonuje nas nie tylko powrót po latach, ale także codzienna

praca z młodymi zawodnikami, co jak powszechnie wiadomo, nie jest, delikatnie rzecz ujmując, najbardziej dochodowym zajęciem. Każdy zaczynający swoją przygodę ze sportem, jak również doświadczeni lekkoatleci, mogą w razie potrzeby zawsze liczyć na pomoc Pani Gieni, dlatego też z sukcesu w Lyonie cieszyły się wiele osób, nie tylko z jej najbliższego otoczenia. Jakiej klasy jest fachowcem, a także, co ważniejsze, jakim jest człowiekiem, przekonałem się osobiście jako zawodnik, spędzając pod jej opieką kilka dobrych lat. W tym czasie Pani Patla nauczyła mnie nie tylko sztuki sportowej, ale również – bez względu na zwycięstwo czy porażkę – szacunku dla własnej pracy, stanowiącym samym wzór wychowawczy i kulturowy w pełni idee prawdziwego sportu.

Klimat szkoleniowy przez nią wykreowany zrodził wiele sukcesów jej podopiecznych, z czego najbardziej wartościowymi są srebrny medal mistrzostw Polski Sary Radakovic i szereg medali z mistrzostw na szczeblu województwa i miasta. Warto także dodać, że jako trener znakomicie odnajduje się w trudnych warunkach do uprawiania lekkiej atletyki, a jej hartujące podejście podkreślone hasłem „wygodnie to ma

być w łóżku, a nie na treningu” sprawia, iż zawodnikom niestrasznym jest nawet najbardziej dokuczliwe otoczenie, a rzucąc

kolejne rekordy kraju. O jej niepodważalnym talencie świadczy m. in. to, że jeden ze swoich 15 medali mistrzostw Polski zdoby-



oszczepem można nawet na gruzowisku.

Gdy Genowefa Patla rozpoczęła karierę sportową, była uważana za fenomen. Jej budowa ciała, uwarunkowania motoryczne i technika, uznawane były za absolutną nowość, nawet poza granicami kraju. Główną różnicą stanowił wzrost (Patla była wyższa od swoich rywalek), co jak się później okazało było jej dużym atutem i stanowiło nowy ideał oszczepniczek. Szybko zdobywała tę konkurencję na krajowym podwórku, zdobywając rok po roku tytuł mistrzyni Polski, a także bijąc i poprawiając

kilka miesięcy po urodzeniu dziecka.

Pierwszy rekord kraju Genowefa Patla ustanowiła już w wieku 21 lat znakomitym rezultatem 63,22 m (stary typ oszczepu), po czym wielokrotnie poprawiała ten wynik kończąc w 1991 r. na odległości 65,96 m. Po zmianie przepisów mówiących o przesunięciu środka ciężkości w oszczepach (po wprowadzeniu tej poprawki oszczepy lądowały bliżej), także nie miała sobie równych. Jej wynik 61,05 m, a później uzyskany w 2000 r. w wieku 41 lat rzut na odległość 61,50 m okazały się rekordami na kilka dobrych

lat. Lepszym wynikiem osiągniętym nowym modelem oszczepu mogą się pochwalić tylko Barbara Madejczyk (64,08), Urszula Piwnicka (63,53) i Maria Andrejczyk, która w tym roku miała 61,11. Ale rekord kraju uzyskany starym modelem na wielki pozostanie w rękach Genowefy Patli.

Odebranie rekordu przez Barbarę Madejczyk nigdy przeciwnie, życzyła rywalce sukcesów oraz osobiście udzielała trenerskich rad. Z powodzeniem startowała także na światowych stadionach, zdobywając dwa razy złoty (1994 i 2000) oraz brązowy medal (1983) w Pucharach Europy, a także ocierając się o medal mistrzostw kontynentu w 1986 r. Patla jest również olimpijką z Barcelony z 1992 r. W środowisku trenerskim znana jest nie tylko ze swej wspaniałej osobowości, doświadczenia i ogromnej wiedzy, ale także z doskonałej formy fizycznej. Aktywnie uczestniczy w lekcjach wychowania fizycznego w szkole, aby starać się dorównywać swoim zawodnikom na treningach. Jej tegoroczne osiągnięcia, tzn. mistrzostwo Polski weteranów, halowe mistrzostwo Europy weteranów w oszczepie (rekord świata wynikiem 45,27 m) i pchnięciu kulą, oraz przede

wszystkim mistrzostwo świata weteranów i poprawiony rekord globu (47,14 m) oraz rekord Polski w pchnięciu kulą (12,86 m), są nie tylko efektem podporządkowania się treningom, ale także zdrowego i aktywnego trybu życia. Do pracy, niezależnie od pory roku, przyjeżdża rowerem, niekiedy często je swoich zawodników owocami ze swojej działki, a w razie lekkiej niedyspozycji podopiecznego radzi sprawdzone sposoby, tzn. zdrowe odżywianie i zdrowy sen.

Genowefa Patla stanowi wzór do naśladowania. Jej uczniowie, czy to ze szkoły, czy z klubu sportowego, są de facto jej wychowankami w pełnym tego słowa znaczeniu. W dzisiejszych czasach rzadko zdarza się osoba, która tak jak ona potrafi kształtować postawy i uczyć wartości, dlatego my, lekkoatleci, z całego serca życzymy Pani Gieni zdrowia, energii do działania oraz dalszych sukcesów! Ostatnio doznał to sam minister sportu i turystyki Adam Korol, który uhonorował niegdyś młodą oszczepniczkę specjalną nagrodą, wręczoną jednocześnie z nagrodami, jakie otrzymali obecni nasi reprezentanci, którzy przywieźli aż 8 medali z mistrzostw świata w Pekinie.

Maciej Topolewski

## Wędrująca „Cisza” w Galerii Działań

**Kim był Jerzy Ludwiński? Wystarczy zajrzeć do Wikipedii by przeczytać: polski teoretyk sztuki pojęciowej, krytyk sztuki, dziennikarz i wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu... Dalej można się dowiedzieć, że był organizatorem i założycielem wielu inicjatyw twórczych, autorem i wizjonerem przewidującym kierunki rozwoju sztuki współczesnej.**

Sam, choć artystą-plastykiem nie był, drogi tej sztuce wyznaczał. Wybitny intelektualista cieszył się dużym autorytetem w środowisku artystów. Szczególną estymą darzyli go młodzi twórcy poszukujący własnych

w gestach. (...) stara się nie powiększać chaosu współczesnego świata. Nie dąży do burzenia i budowania od podstaw, ale do ochrony świata takim jakim on jest. (...) Ojda jest jednym z pierwszych artystów w Polsce, który zaczął uprawiać sztukę kolekcji, to znaczy taką, która wiąże się z ochroną świata, który ginie pod wpływem różnych zjawisk cywilizacyjnych... Zawarta na polu sztuki przyjaźń utrzymała się do końca jego życia. Gdy Jacek Ojda stworzył od podstaw GALERIĘ DZIAŁAŃ (przy SMB „Imielin”) Ludwiński był tu częstym gościem. Pretekstem do odwiedzin było zawsze jakieś wydarzenie artystyczne np. wernisaż. Tak się zdarzyło, że

two stało się podstawą do poświęconych publikacji, sympozjów i wystaw poświęconych jego twórczości. M in. w Galerii Działań odbyła się taka ekspozycja pt. „Diagram”. Jej powodzenie zachęciło do dalszych poszukiwań w tym samym źródle. I znaleziono – CISZĘ według Ludwińskiego.

Tajemnicze zdanie o ciszy wywołało tytuł wystawy pt. AKTYWNA CISZA. Kuratorzy ekspozycji Fredo (ps. artystyczny) Ojda i Grzegorz Borkowski zaprosili do udziału w tej inicjatywie artystów polskich i z zagranicy. Odzew przeszedł oczekiwania organizatorów. Początkowo mailową i zwykłą pracą przysłało 84 twórców z 14 krajów. Grafiki, fotografie, druki artystyczne, książki, obiekty, filmy wideo – reszując zbiór dzieł sztuki współczesnej poświęcony trudnemu, niemal abstrakcyjnemu pojęciu.

Wystawa czynna była od czerwca do kwietnia 2014 roku. Jednakże niedługo leżała w magazynie. Na zaproszenie Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach listopad-grudzień została wypożyczona do tamtejszej Galerii XS gdzie była ekspozowana na przełomie listopada i grudnia.

Po kilkumiesięcznym „leżakowaniu”, współpracująca z Galerią Działań grupa artystów-plastyków z Ukrainy zainteresowała się wystawą i wyraziła chęć zaprezentowania jej w swoim środowisku, w Iwano-Frankowsku (d. Stanisławów). Tak też się stało i obecnie jest już czynna w tamtejszej galerii sztuki. Tak, nieoczekiwanie, zainspirowana wypowiedzianymi 17 lat temu słowami Jerzego Ludwińskiego „Aktywna cisza” znalazła się zagranicą. To już kolejna „wędrująca” wystawa z tego ursynowskiego miejsca artystycznej edukacji i zapewne nie ostatnia.

Jerzy R. Bojarski

## W hołdzie prezydentowi Starzyńskiemu

**Kiedy 8 września 1939 roku Niemcy stanęli u bram Warszawy, stolica postanowiła walczyć, a jej prezydent Stefan Starzyński został mianowany Komisarzem Obrony Cywilnej przy Dowództwie Obrony Warszawy.**

W 76. rocznicę tego wydarzenia zastępca burmistrza Dzielnicy Mokotów Krzysztof Skolimowski złożył kwiaty pod upamiętniającą bohaterskiego prezydenta Warszawy tablicą, usytuowaną przy skrzyżowaniu al. Niepodległości z ul. Dąbrowskiego. W sąsiedztwie, w budynku przy ul. Szustra 72 (obecnie ul. Dąbrowskiego), mieszkał przed wojną Stefan Starzyński. W uroczystości wzięli udział również uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 46 noszącej imię Stefana Starzyńskiego. Była to dla nich żywa lekcja historii.

Stefan Starzyński urodził się w 1893 r. na Powiślu. Urząd prezydenta Warszawy objął w 1934 r. Z jego inicjatywy rozbudowano



urządzenia komunalne oraz miejską sieć komunikacyjną, zbudowano wiele szkół publicznych, instytucji ochrony zdrowia i opieki społecznej. Starzyński był pomysłodawcą czteroletniego planu rozbudowy Warszawy, którego realizację przerwał wybuch II wojny światowej. We wrześniu 1939 roku wbrew zarządzeniom ewakuacyjnym pozostał w stolicy i kierował jej obroną. Jego radiowe przemówie-

nia do mieszkańców oblezionej Warszawy przeszły do historii. 27 października 1939 roku został aresztowany przez Niemców. Z ostatnich ustaleń Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że został rozstrzelany przez gestapo pomiędzy 21, a 23 grudnia 1939 roku w Warszawie lub jej okolicach. Pamięć o tym wielkim Polaku, zostanie na zawsze w sercach warszawiaków.

Mirosław Miroński



LEOPOLD DUSZKA-KOŁCZ (USA)

środków artystycznej wypowiedzi. Wspierał ich w tym wysiłku. Wcześniej rozpoznał indywidualność Jacka Ojdy, który dołączył do ścisłego kręgu jego przyjaciół. Tak o nim pisał Ludwiński: ... jest przedstawicielem II Awangardy. Tworzy rysunki, grafiki, obrazy malarskie, instalacje, performance, książki artystyczne (...), w których dużą rolę odgrywa ich struktura i materia plastyczna. Są one inspiracją (...) scenariuszem, matrycą do działań, akcji i przedstawień, odbywających się w czasie, w epoce (...) ekspresji. Hałasu, licytacji krzyku Ojda stara się postępować wprost przeciwnie: jego prace są maksymalnie ściszone i skrajnie oszczędne

w 1998 roku w Galerii miała miejsce jego retrospektywna wystawa rękopisów, szkiców i rysunków. Wzbudziła duże zainteresowanie. Na wernisażu pojawiło się wielu przedstawicieli awangardy, krytyków sztuki, oraz sam autor. By przybliżyć obecnym swoje idee wygłosił krótki wykład, który zakończył słowami: ...bo w gruncie rzeczy te najprostsze zjawiska w sztuce prowadzą nas gdzieś w Strefę Cisy. Cisy, a nie końca sztuki. Warto zapamiętać.

Odszedł w 2000 roku – miał 70 lat. Nie był „pieszczochem” władz „od kultury”. Za życia nie wydał ani jednej książki, ale zostało po nim tyle materiału w manuskryptach, że to dziedzic-

## Gimnastyka umysłu i śmiechoterapia

**Od września Kluboteka zaprasza na zajęcia, które pozwolą zadbać o nasz własny komputer, czyli mózg. Współczesny człowiek dba o wygląd zewnętrzny i własne zdrowie. Jednak przy ogólnej trosce o siebie zapomina często o tym, co tak naprawdę czyni nas ludźmi.**

Komu szwankuje umysł, temu na nic zadbane i sprawne ciało. Dlatego dbałość o poziom naszego intelektu jest w „Klubotece” nr 1. To mózg pozwala nam przygotować się do wyzwań jakie stawia przed nami życie. Gry planszowe, czyli tak zwane nowoczesne „planszówki”, ćwiczą pamięć, logiczne myślenie, wytrwałość w działaniu, wyobraźnię przestrzenną, zręczność, zacieśniają także więzi międzyludzkie i międzypokoleniowe. Uczą nas trud-

nej sztuki przegrywania i wygrywania, która jest nam potrzebna na każdym etapie życia. Gimnastyka umysłu to warsztat niepozwalający na to, aby nasz umysł „poszedł na emeryturę”. Poprawiają szybkość myślenia, to regularne ćwiczenia ogólnej sprawności mózgu. Wszechstronnie gimnastyka pamięci, ale też zadania graficzne, językowe czy matematyczne, zwiększają szanse na nasze lepsze funkcjonowanie. Im większa różnorodność ćwiczeń, tym bardziej elastyczny i sprawny staje się nasz umysł. Efekty nie przyjdą od razu. Jednak po pewnym czasie zauważymy wyraźny wzrost poziomu sprawności intelektualnej.

Śmiechoterapia to nauka terapeutycznego śmiechu, który odpręża i jednocześnie przynosi wiele radości. Każdy może śmiać się niezależnie od wieku, czy sytuacji w jakiej

się znalazł. Śmiech nie ma granic, trzeba tylko sobie na niego pozwolić. Warsztaty będą oparte na wiedzy o śmiechu, łącząc praktyczne zabawy i ćwiczenia. To wspaniały sposób na rozładowywanie napięć emocjonalnych, stresu oraz nawiązywanie nowych kontaktów.

Zapraszamy we wtorki, środy i czwartki w godz. 10.00- 18.00, Fundacja Kluboteka Dojrzałego Człowieka, ul. Lanciego 13, lok U9, tel. (22) 370-29-29.





Znakomity występ naszych lekkoatletów w Pekinie

# Dwa złote medale warszawiaków

Z lekkoatletycznych mistrzostw świata w Pekinie reprezentacja Polski przewiozła aż osiem medali (w tym trzy złote) i tym samym uplasowała się na szóstym miejscu w końcowej klasyfikacji, wyprzedzając m. in. Rosję, Francję i Niemcy.

Trzy medale dostały się mieszkańcom Warszawy: po złoto sięgnęli Anita Włodarczyk (rzut młotem) i Piotr Małachowski (rzut dyskiem), a Robert Urbanek dołożył brąz w tej samej specjalności. Bez wątpienia był to najlepszy występ białoczerwonych na tej rangi imprezie lekkoatletycznej. Jeszcze nigdy w naszej historii nie mieliśmy aż trzech mistrzów świata, gwarantując sobie tym samym miejsce w ścisłej elicie obok takich potęg jak Kenia, Stany Zjednoczone, czy Jamajka.

Naszym głównym atutem byli miotacze, którzy zabłysnęli nie tylko wspaniałą formą, ale też niebagatelnym opanowaniem emocji, co w efekcie przyniosło oczekiwane rezultaty. Największe oczekiwania mieliśmy względem Anity Włodarczyk, dla której złoty medal miał być dopełnieniem formalności, a prawdziwą walkę stoczyła z granicą 81,08 metra, czyli ustanowionym przez nią w tym sezonie rekordem świata. Rekordu co prawda nie było, ale magiczna granica 80 metrów przekroczona została aż dwukrotnie, co zailekło najmniejsze nadzieje rywalek i czym nasza młociarka za-



Od lewej: Robert Urbanek, Anita Włodarczyk, Adam Kszczot i Piotr Małachowski

pewniła sobie miano absolutnego fenomenu oraz żywej legendy światowej lekkiej atletyki.

Nie zawiódł także Paweł Fajdek, który podobnie jak Włodarczyk zapewnił sobie zwycięstwo w rzucie młotem przekraczając 80 metrów nie dając szans konkurentom. Trzeci złoty medal należał także do miotacza, dyskobola Pawła Małachowskiego. Bezkonkurencyjny Małachowski tuż przed czempionatem znajdował się na pierwszym miejscu w światowych tabelach, a mistrzostwo świata przypieczętował

miało jego świetną dyspozycję. Na uwagę zasługuje także wyczyn Adama Kszczota. Łódzki biegacz jak zwykle bez najmniejszych kompleksów stanął do walki na osiemset metrach, ramie w ramie z rewelacyjnymi Afrykanami. Lepszy od Polaka okazał się tylko rekordzista świata David Lekuta Rudisha. Do światowej czołówki powrócił za to nasz tyczkarz, triumfator z Daegu Paweł Wojciechowski, dla którego brązowy medal jest nie tylko efektem codziennej pracy na treningach, ale także zwycięskiej walki z nękającymi go kon-

tuzjami. Miejscem na podium podzielić się musiał z Pawłem Liskiem, dla którego brązowy medal w Pekinie jest największym sukcesem w jego jeszcze krótkiej karierze sportowej.

Miał niespodziankę sprawił za to inny polski młociarz, Wojciech Nowicki, który niespodziewanie wskoczył na najniższy stopień podium, co podobnie jak w przypadku Liska, jest jego największym dotychczasowym osiągnięciem. Na swoją kolej doczekał się Robert Urbanek, któremu w drugim mistrzowskim podej-

ściu (brał udział w finałowym konkursie w Moskwie) udało się wywalczyć trzecie miejsce.

Medali mogło być więcej, bowiem tuż za podium znalazła się m. in. dzielnie walcząca w skoku wzwyż Kamila Lićwinko, a w półfinale 800 m odpadł Marcin Lewandowski. Udane występy zaliczyli za to młoda, obiecująca warszawska biegaczka Joanna Józwiak, Patryk Dobek (400 metrów przez płotki) oraz doświadczony kulomiot Tomasz Majewski, którzy zajęli miejsca w finałowej ósemce.

Mieszkańcy na Ursynowie Majewski, dwukrotny mistrz olimpijski, będący największą sportową dumą Ursynowa, wciąż utrzymuje wysoka formę, choć coraz bardziej przesładują go kontuzje. Wraz z innymi warszawiakami: Anitą Włodarczyk, Joanną Józwiak, Małachowskim, Urbanikiem, oszczepnikiem Marcinem Krukowskim i ośmiusetmetrowcem Arturem Kuciapskim Majewski tworzył w Pekinie mocną reprezentację Warszawy. Tyle że nie każdy z tych mieszkańców stolicy należy do warszawskiego klubu, bo warunki do uprawiania lekkoatletyki w naszym mieście to jeden wielki skandal. Zamiast zając się budową nowego stadionu Skry władze stolicy usiłują ten klub całkowicie pogniebić, a o wzniesieniu nowej tartanowej areny ani myślą, choć potrafiły wywalić aż pół miliarda złotych na obiekt piłkarski dla potrzeb jednego klubu – Legii Warszawa, nie bacząc, że jednocześnie powstał niemal tuż obok supernowoczesny Stadion Narodowy.

Co ciekawe, w prawnym sporze o zarządzanie kompleksem sportowym przy Wawelskiej skargę kasacyjną Skry przyjął Sąd Najwyższy. No i zobaczymy, czy i na tym szczeblu warszawska królowa sportu dostanie kopę, czy też wyciągnie się do niej pomocną dłoń. Bo na wsparcie stołecznych urzędników już nie ma co liczyć.

Maciej Topolewski

Rowerowe szaleństwo na „Górze Kazurce”

## Inauguracja Poland Bike XC na Ursynowie

Kultowa „Kazurka” zdołała! Wzgórze Trzech Szczytów na Ursynowie było areną zmagania w kameralnych zawodach Poland Bike XC.

W tym miejscu ekipa Poland Bike na czele z organizatorem imprezy Grzegorzem Wajsem jeszcze nie gościła. Debiut należy uznać za udany. W pierwszym z dwóch etapów mini cyklu Poland Bike XC 2015 rywalizowało 200 miłośników jazdy na rowerach górskich. Cel był jasny – dobra zabawa i solidny, techniczny trening przed decydującymi wyścigami LOTTO Poland Bike Marathon.

Wyścig w formule XC to jazda na krótkiej rundzie. Ta na Górze Kazury w wyścigach głównych liczyła 3650 metrów. Najpierw swoje wyścigi Mini Cross, jak na LOTTO Poland Bike Marathon, miały przedszkolaki, czyli dzieci w wieku 2-4 i 5-6 lat. Potem już

na dłuższych dystansach rywalizowali amatorzy „dwóch kółek” w kilku kategoriach wiekowych.

Najdłuższą trasę MAX (22 km – sześć rund po 3,65 km) pokonali zawodnicy i zawodniczki w trzech rocznikach 1986-1996, 1976-1985 oraz starsi. Wśród mężczyzn w klasyfikacji open zwyciężył Arkadiusz Jusiński (Renault Team), przed Marcinem Wolskim (Gods Team) i Danielem Peplą (Renault Team). Rywalizację kobiet wygrała Katarzyna Skura (Kolarski.eu Team), wyprzedzając Barbarę Kleczaj (Olsh Paramedyk) i Agnieszkę Tkaczyk (Absolute Bike Team).

Na dystansie MINI (14,5 km – cztery okrążenia po 3,65 km) ścigała się młodzież z rocznika 1997-2000. Wśród chłopców najszybszy okazał się Piotr Czernecki (Polski Klub MTB), przed Dawidem Załęgowskim (Ibox Gravitant Team) i Michałem Kamiń-

skim (Olsh Paramedyk), a w gronie dziewcząt pierwsza była Kinga Matuszewska (UKK Huragan Wołomin). Wyścig FAN (6 km – dwie rundy po 3 km) należał do chłopców i dziewcząt z roczników 2001-2008, startujących w czterech grupach wiekowych. Pierwsi na mecie zameldowali się Patryk Dmoch (Prolog Jabłonna) i Zofia Bombała (Legion Serwis).

Zawody Poland Bike XC na Górze Kazury zostały zorganizowane przez ekipę Poland Bike przy współpracy z dzielnicą Ursynów m.st. Warszawy. Najlepszych na podium podczas efektownej dekoracji na scenie nagradzali zastępca burmistrza Ursynowa Rafał Miastowski oraz naczelnik wydziału sportu i rekreacji Zenon Dągiel. Poland Bike XC wróci na warszawski Ursynów 17 października, tym razem na Kopę Cwila, gdzie odbędzie się finał mini cyklu.

pb



## Gdzie „wojskowi” w reprezentacji...

Reprezentacja Narodowa to esencja tego, co dzieje się z klubami, piłkarzami, wydarzeniami sportowymi w danym kraju.

W Warszawie, w meczu z Gibraltarem oglądaliśmy festiwal bramek. Niepokoi mnie jednak fakt, iż na Stadionie Narodowym, przy udziale większości kibiców Legii, grając z outsiderem piłkarskiej Europy, na boisku nie mieliśmy żadnego piłkarza stołecznej drużyny. Co gorsza ostatnią bramkę dla reprezentacji Polski zawodnik Legii strzelił prawie dwa lata temu! Niestety, słaba gra i wyniki „Wojskowych” w lidze są odbiciem tego, jaki status w reprezentacji mają zawodnicy Legii. Cała nadzieja w Jodłowcu, oby on nie stracił miejsca w składzie...

Michał Stowiński

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA**  
**MICRODENT**  
 ROK ZAŁ. 1990

**KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA**  
 □ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA □ IMPLANTY □ STRZYKAWKA BEZIGŁOWA  
 □ KORONY PEŁNOCERAMICZNE □ LECZENIE BEZWIERTŁOWE □ GABINET DZIECIĘCY  
 □ PROTEZY BEZKLAMROWE □ LECZENIE PARODONTOZY □ RADIOWIZJOGRAFIA

200 m od **NATOLIN**  
**Meander 22**  
 ☎ 22 648 77 55  
 www.microdent.pl

**FINANSE**

**AŁE SZYBKĄ** i elastyczną pożyczką do 25 000 zł.  
 Tel. 510-827-840

**POŻYCZKI** w 24h (TAKŻE Z KOMORNIKIEM), 790-564-948

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ**  
 ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
 UL. DĄBROWSKIEGO 1  
 22 848-03-70 601-352-129

**ANTYCZNE** meble, obrazy, srebra, plater, oznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601-336-063

**KUPIĘ** każde elektronarzędzia oraz każdy inny sprzęt budowlany. Odbiór osobisty. Tel. 690-613-031

**KUPIĘ** płyty winylowe i CD, dojazd, 609-155-327

**MONETY**, znaczki, medale, meble, obrazy, książki, 601-235-118  
**SKUP** książek, dojazd, 509-548-582

**SKUP KSIĄŻEK** każda ilość, wszystkie dziedziny - dojazd, 602-254-650

**SKUP ZŁOMU**  
 metale, żeliwo, akumulatory, kable  
**KORZYSTNE CENY**  
 Warszawa-Jeziorki, ul. Karczunkowska 89 (obok nowej Biedronki)  
 tel. 22 894-55-35, 604-522-155

**LOKALE**

**Małe, ciche biuro**  
 Mokotów  
 ☎ 795-486-414

**PILNE:** poszukuje do wynajęcia niedrogiej kawalerki na Ursynowie, 506-063-818

**MOTO**

**AUTO SKUP**  
 Warszawa  
 501-291-812

**NAUKA**

**AA ANGIELSKI**, 503-765-393  
**ANGIELSKI**, podst., gimnazjum, doświadczenie, 502-583-141  
**ANGIELSKI**, różne poziomy, 609-373-575  
**ANGIELSKI**, różne poziomy, dojeżdżam, 502-378-901

**Kameralny żłobek**  
 czeka na maluszków na zielonym Ursynowie (okolicie SGGW)  
**Grupa tylko do 12 dzieci.**  
 Wykształcona kadra oferuje zajęcia wspomagające rozwój oraz wyżywienie już od 1000 zł miesięcznie.  
**Zapraszamy!**  
 Więcej informacji – tel. 507 620 499

**FRANCUSKI**, 22 641-10-29; 797-346-233  
**FRANCUSKI**, 880-321-787  
**GITARA**, keyboard, 503-198-314  
**HISZPAŃSKI**, 507-087-609  
**MATEMATYKA**, 22 641-82-83  
**MATEMATYKA**, CHEMIA, FIZYKA, z komputerem, także studenci, 503-14-10-15; 22 321-66-55, dr Wrede  
**MATEMATYKA**, FIZYKA, 22 649-40-27, 691-502-327  
**MATEMATYKA**, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030  
**MATEMATYKA**, statystyka, logika, fizyka. Tanio, komfortowo, 537-237-637  
**NIEMIECKI**, 607-204-097  
**POLSKI**, matura, doświadczona, 22 641-66-59; 507-52-96-01

**NIERUCHOMOŚCI**

**DZIAŁKA** 3000 m<sup>2</sup> z pozwoleniem na budowę, Prażmów, 602-77-03-61  
**DZIAŁKA** budowlana Prażmów 1000 m<sup>2</sup>, tanio, 602-77-03-61  
**GRUNT** rolny 0,5 ha, 2 lub 7 ha Prażmów, 602-77-03-61

**POGRZEBOWE**

**Tobiąsz** USŁUGI POGRZEBOWE 24h  
**www.tobiasz24.pl**  
 ul. Rzymowskiego 35 tel. 022 374 33 00  
 tel. 0-691 193 581

**Usługi Pogrzebowe URSYNÓW**  
 Tel. 24h: ☎ 600 399 199  
 Komisji Edukacji Narodowej 53 ☎ 22 499 20 01  
**www.pogrzebyursynow.pl**

**PRACA**

**ENERGICZNEJ PANI** (do 50 lat) dam pracę na cały etat w sklepie z odzieżą używaną na Ursynowie. Spotkania rekrutacyjne w sklepie przy ul. Surowieckiego 4 w dniach: 14 września (pon.) w godz. 12-18; 15 września (wt.) w godz. 12-16  
**KONSTRUKTOR** - wyroby z blachy, profili i rur; ślusarz-spawacz, Gołków k. Piaseczna, casmet-system@wp.pl, tel. 602-253-180  
**POMOC** kuchenna do pracowni garmateryjnej, Mysiadło, 603-68-65-61

**USŁUGI**

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**504 617 837**  
 24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**18zł/h, 24H**  
 Dojazd 0 zł  
**506 480 505**

**telewizory**  
**monitory**  
**notebooki**  
**LCD**  
**DVD**  
**VIDEO**  
**sprzęt audio**  
**projektory multimedialne**  
**22 649 68 43**  
**668 108 222**

**ANTENY**, 603-375-875  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588  
**BIURO RACHUNKOWE**, 606-234-106

**CYKLINOWANIE**, 696-500-201  
**CYKLINOWANIE**, lakierowanie, polerowanie. Solidnie, 799-493-473  
**DEZYNSEKCJA**, 22 642-96-16  
**DOCIEPLANIE poddaszy - solidnie**, 501-624-562  
**DOMOFONY**, 603-375-875  
**GLAZURA**, remonty, 796-664-599  
**HYDRAULIK**, 22 644-31-29; 604-225-404  
**HYDRAULIKA**, montaż, awarie, całodobowo, 502-490-846  
**HYDRAULIKA**, remonty, 602-651-211

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**  
 Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych  
 udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań  
**tel. 602 134 102**

**KOMPUTERY** pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

**KOMPUTERY** serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

**KRATY**, tel. 603-349-374  
**KRATY**, balustrady, 502-490-846  
**MALARSKIE**, remontowe, 695-508-314

**MALARSKIE**, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259  
**MALOWANIE**, 722-920-650  
**MALOWANIE**, gładź, tanio, 505-73-58-27

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**  
**DOJAZD GRATIS**  
 tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki**  
**(22) 641-39-13**  
**603-584-876**

**AAA NAPRAWA** pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792  
**NAPRAWA**, awaryjne otwieranie okien i drzwi, 602-181-707  
**NAPRAWA - lodówki, pralki**, 502-562-444

**NAPRAWA** lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888  
**NAPRAWA TELEWIZORÓW**, 502-288-514

**NAPRAW TELEWIZORÓW**, 22 641-80-74

**OGRODY**, pełen zakres, 501-311-371

**OKNA PCV**  
 UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3  
 tel.: (22) 641 88 68

**PIELĘGNACJA** drzew i krzewów, pielęgnacja trawników, 604-401-161

**PRANIE** dywanów, tapicerki meblowej. Tanio i solidnie, SOLPRA, 798-034-056

**PRZEPROWADZKI TANIO**  
**535-170-170**

**PRZEPROWADZKI** tanio, solidnie 501-535-889

**REMONTOWO-budowlane**, ogrodnictwa, 513-137-581

**REMONTY**, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

**STOLARSKIE**, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38; 604-637-018  
**SZKLARSKIE**, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202

**ŚLUSARSTWO**, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82  
**TAPICERSTWO**, 22 618-18-26, 22 842-94-02

**WIERCENIE** KARNISZE, itp. 608-303-530

**WYLEWKI** agregatem, 668-327-588

**WRÓŻBY**

**WRÓŻKA**, 22 648-68-41, 602-731-299

**ZDROWIE**

**LECZNICA „IZIS”**  
 ul. Pasaż Stokłosy 11, przy Ursynów  
 czynne pon.-pt. w godz. 8-20 tel. 22 643 40 42  
**Lekarze różnych specjalności**  
**OKULIŚCI** – kompleks badań  
**NEUROLOGI** – komputerowe EEG  
**ENDOKRYNOLOG** – promocja badań tarczycy  
**Ceny wizyt od 80 zł**  
 EKG – 30 zł, USG – 80 zł, ECHO serca – 80 zł  
**Medycyna pracy** – orzeczenia 80 zł  
**Prawo jazdy** – orzeczenia  
 Badania laboratoryjne konkurencyjne ceny

**STOMATOLOGIA PROTETYKA**  
 Zapisy telefoniczne codziennie  
**RABATY -20%**  
**501 231 853**  
**Al. KEN 95**  
 (Metro Stokłosy)  
 www.extradent.waw.pl

**Gimnastyka 50+ Pilates, Joga**  
 ul. Jastrzębowskiego 22  
**Klub Kyodo**  
 tel. 518 628 928  
 godziny przedpołudniowe – 50% zniżki

**ALKOHOLOWE** odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79  
**DOM OPIEKI** Piaseczno, 601-870-594

**DIETA HERBALIFE**, gwarancja, konsultant Michał Luczyński 22 644-79-28, 601-313-313

**LEKARZ** seksuolog, 22 825-19-51

**PASSA BIURO OGŁOSZEŃ**  
**22 649 71 65**  
**22 648 44 00**

**Tusze, Toner**  
**Originalne, Zamienniki, Regeneracja**  
**BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!**  
 tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**Multikino** Więcej niż kino.  
**Met Opera**  
 RETRANSMISJA Z NOWEGO JORKU W TWOIM KINIE  
**Lehár WESOŁA WDÓWKA**  
 14 września, 19:00  
 The Metropolitan Opera HD LIVE  
 OSRAM, M. DIARUN, LUBO MUSICA, AL, sens, Classic, trojmiasto.pl, M, WIŚNIEWSKI, OPERA.PL, DUKYWIJ, GERDA, ROMEX

**EKO-BUD**  
 tel: 22 / 787 19 10  
 komórkowy: 602 627 232  
**okna@eko-bud.com.pl**  
 okna drzwi rolety parapety bramy garażowe  
 SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW**  
 ul. Roentgena 45, lok 4B  
 tel/fax: 22 / 644 73 63  
 ursynow@eko-bud.com.pl  
**BIURO HANDLOWE WOŁOMIN**  
 ul. 1-go Maja 26B  
 tel/fax: 22 / 787 1646  
 wolomin@eko-bud.com.pl

**vetrex** okna premium  
**VEKA**

**WIŚNIEWSKI**

**POL-SKONE**

**GERDA** CENY ZA WYMIAR  
**ROMEX**

Co i kto

**Dom Kultury Stokłosy**  
ul. Lachmana 5  
tel. 022 855 35 17

Dom Kultury Stokłosy przyjmuje na zajęcia, zapisy tel. 22 855 35 17:

- Zajęcia plastyczne dla dzieci w godz.: 16.15; 18.15, poniedziałki i środy.

- Wtorki Wiktoria Bednarczyk (534 311 313) 16.00, 17.30, 18.30 - Zajęcia baletowe dla dzieci A. DZIENKOWSKA (789 336 838), ŚRODA 16,17,18, CZWARTEK 17, PIĄTEK 17

- "Spotkania ze sztuką po latach" Barbara Bielecka-Woźniczko (zajęcia plastyczne dla dorosłych) czwartki godz.: 16.30 - 19.30.

- Szachy dla dzieci środy 16.00 i 17.00 Ernesta Miłkowska (tel. 790 410 188)

- Chór kameralny Ars Chori wtorki i czwartki 18.30 zapisy Z. Tupczyński (tel. 603 952 392)

- Nauka gry na gitarze w środy (godziny ustalane indywidualnie), zapisy Maciej Zakrzewski (tel. 881 037 630)

- Klub Brydzowy dla seniorów od 14.00 - 18.30, zajęcia i zapisy na zajęciach w poniedziałki.

- Studio Tańca RYTM środy: samba 18.30, rock'n'roll 19.30, 20.30.

Czwartki 19.30, 20.30 taniec towarzyski, zapisy (tel. 662 159 077), www.rytmdance.pl

- Język Niemiecki dla początkujących. Dwie godziny, grupy 6 osobowe, godzina lekcyjna 15 zł, prowadząca Iwona Jędrzych - Szyńska. Zapisy w placówce, tel. 855 35 17.

**Dom Kultury SMB „Imielin”**  
ul. Dereńowa 6  
tel./fax 22 641 19 15

**13 września (niedziela) godz. 18** - "Tydzień włoski na Ursynowie" - najpiękniejsze włoskie piosenki lat 50 i 60. Ciao Ciao Bambini na monodram muzyczny inspirowany życiem Marino Marini - Nicola Palladini, wstęp - zaproszenia.

**18 września (piątek) godz. 18** - Inauguracja Roku Kulturalnego 2015/2016. Benefis Andrzeja Płonczyńskiego z okazji 60 lat pracy twórczej, wystąpią: Kira Andrea Płonczyńska, Halina Kunicka, Rena Rolska, Jolanta Kubicka, Natalia Kowalenko, Justyna Reczeniedi, Paulos Raptis, Ryszard Morka, Marek Ravski, Tadeusz Melon, Jan Zakrzewski, Laura Łącz - prowadzenie. Wstęp - zaproszenia w DK Imielin od 12 września od godz. 11,00

**Kluboteka Dojrzałego Człowieka**  
ul. Lanciego 13 lok U9,  
tel. 22 370 29 29

**10.09.2015, czwartek, godz. 18:00** - Koncert w ramach XII Ogólnopolskiego Festiwalu Retro im. M. Fogga „W STARYCH NUTACH BABUNI” - wspólne śpiewanie piosenek. Prowadzenie: Wojciech Dąbrowski, wstęp: 10 zł

**Czytelnia Naukowa nr XIV**  
ul. Lachmana 5  
tel. 22 855 52 20

**10.09 - czwartek** - spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w nowym cyklu „Walka o hegemonię w Europie od końca XV wieku po początek XIX wieku”

**15.09 - wtorek** - spotkanie z p. Anną Reichert w nowym cyklu „Dwudziestolecie międzywojenne w Warszawie galerii, teatr i kino” pt.: „Olga Niewska - zapomniana rzeźbiarka”

**17.09 - czwartek** - spotkanie w cyklu Wieczorów Czwartkowych z p. Aleksandrą Oleksiak pt.: „Międzynarodowe Biennale Plakatu w Warszawie - rys historyczny”  
Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!

**WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.**  
[www.winda.com.pl](http://www.winda.com.pl)

**Kto da radę?**

Nagrode za rozwiązania otrzymuje **Aleksander Pająk**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32  
**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

9				2	4		6
			1	4	7		
	7						3
6			7				3
	9	4		3	2		
7			5				4
7					8		
	4		8	9			
3	8	6					1

8	7			2			
		6		1			
	1	2	8	5	6	3	
6	3						
	2					8	
					6		9
		7	6	3	9	4	1
			8		7		
		1					5
							3

**Ważne telefony**

**Ursynów**  
Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Cantrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01

**Mokotów**  
Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27  
22 56 51 400  
22 56 51 402  
22 84 86 151  
Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

**Wilanów**  
Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2  
22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
22 842 32 61  
Policja 986, 852 16 00  
Straż Miejska 22 596 71 40  
Straż Pożarna

**Piaseczno**  
Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5 701 75 00  
Starostwo  
Powiatowe 757 20 51  
Urząd Skarbowy 750 19 41  
Pogotowie Ratunkowe 999  
535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno  
- Kanalizacyjne 603 309 399  
Pomoc Drogowa 756 20 10

**Konstancin-Jeziorna**  
Urząd Gminy  
ul. Warszawska 32  
756 48 10, 754 41 71  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie  
Ratunkowe 999, 756 75 11

**Lesznowola**  
Urząd Gminy  
ul. Gminnej Rady Narodowej 60  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur)  
ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia  
w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokwie 756-15-92  
Ośrodek  
Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01  
757-22-27  
Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27  
Ochotnicza Straż Pożarna  
w Mrokwie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe  
992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie  
wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA** (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

**Natoliński Ośrodek Kultury, ul. Na Uboczu 3**



**Teatrzyk „Siadaj - Pała!”**



- zaprasza dzieci chętne do udziału w zajęciach teatralnych.

Podstawową formą zajęć są warsztaty teatralno-dramowe mające na celu rozwój kreatywnego myślenia oraz inteligencji emocjonalnej dziecka. W efekcie rocznej pracy dzieci tworzą spektakl teatralny, który jest parokrotnie prezentowany.

**I grupa 7-10 lat** **środy 17:15-18:45** zapisy i pierwsze zajęcia 16.09.2015 r. godz. 17:15-18:45  
**II grupa 10-13 lat** **czwartki 17:30-19:00** zapisy i pierwsze zajęcia 17.09.2015 r. godz. 17:30-19:00

**Małgorzata Grzesikowska** - pedagog, reżyser teatralny, autorka wielu scenariuszy sztuk dla dzieci, specjalista z zakresu dramy, twórcza dziecięcego teatru „Siadaj - Pała!” działającego od 1993 roku. **Zapisy i informacje: tel. 22 644-67-35, 515-231-969**



ul. Beli Bartoka 8  
(wejście od Al. KEN)  
metro Ursynów  
tel. (22) 53 53 600

ul. Bora-Komorowskiego 21  
lokal 307 (obok Rossmanna)  
Warszawa - Gołław  
tel. (22) 250 15 77, (22) 671 77 00

pon. - pt. 7 - 21,  
sobota 8 - 13  
[www.boramed.pl](http://www.boramed.pl)

**BADANIA USG dorośli i dzieci**

**Piersi** Węzłów chłonnych  
**Tarczycy** Stawów, więzadeł  
**Jamy brzusznej** i mięśni  
**Stawów biodrowych u dzieci** Dopplerowskie  
**Przeziębniaczkowe u dzieci** i wiele innych

**PORADNIA CHOROÓB SZYJKI MACICY**

**Cytologia** Szczepienia przeciw  
**Kolposkopia** wirusowi HPV  
**Profilaktyka Diagnostyka Leczenie**

**SPECJALIŚCI**

endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog, urolog,  
laryngolog, internista, pediatra, kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres



**GINEKOLOGIA**

**Kompleksowe prowadzenie ciąży** | **Konsultacje ginekologiczne**  
**USG ciąży 2D/3D/4D** | **USG Ginekologiczne**  
**USG genetyczne** | **Cytologia**  
**Test PAPP-A** | **Antykoncepcja**  
**ECHO serca płodu** | **Wkładki**  
**Test Harmony** | **wewnątrzmaciczne**

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF



**KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO dla Rodziców i Dziadków!**  
od 29 września 2015 r.



Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA”  
mistrz Polski  
**Krzysztof Sulowski**  
Info: tel. 515-231-969  
22 644-67-35

M - Natolin

Szkoła Podstawowa nr 330  
ul. Mandarynki 1

**WTORKI:**  
początkujący godz. 19:30  
zaawansowani godz. 20:30

Uwaga: prosimy o obuwie na zmianę!

Oferta ważna od 10.09 do 13.09.2015 r.

www.eleclerc.pl

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**



**Ser Babuni**  
kg



**Ser Tomator**  
Vilvi

**Ser Bazylija**  
Vilvi



**Ser Kamrat**  
kg



**Jaja zielononóżki**  
kl. M  
8 szt.  
Czachorowski



**Masło Belgijskie**  
200 g  
Euroser  
cena za 1 kg = 29,95



**Jogurt Augustowski 0% tł.**  
350 ml, Sot  
cena za 1 L = 34,26



**Tiramisu**  
500 g  
Euroser  
cena za 1 kg = 23,98

**R**ozsmakuj się w regionach

Szanowni Państwo,  
zapraszamy

w dniu 12.09.2015 r., o godz. 12.30  
na degustację kuchni regionalnej.



**Praca**

**E.Leclerc**  **URSYNÓW**

poszukujemy osób na stanowisko:

- PRACOWNIK HALI z książeczką do celów sanitarno - epidemiologicznych

Oferty prosimy kierować na adres:  
kadry@eleclerc.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty.

Oferujemy: zatrudnienie w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu.

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**  
www.eleclerc.pl

**KEN**  
**CENTER**



Godziny otwarcia hipermarketu  
pon. - czw. 9.00 - 21.30  
piątek 9.00 - 22.00  
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii  
pon. - sob. 10.00 - 21.00  
niedziela 10.00 - 20.00